Nr. 343b. Dnia 12 grudnia. Sobota. Dnia 30 listopada (12 grudnia) 1885 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekpsedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Od redakcji.

Po ukończeniu drukującej się obecnie powieści Rogosza „Ciche tragedje" rozpoczniemy bezzwłocznie w feljetonie naszym druk najświeższej powieści **Zygmunta Kaczkowskiego p. t. „Abraham Kitaj"**.

Jest to wierne odwzorowanie pewnej części społeczeństwa naszego z końca XVII -ego wiku, a pod względem wcielenia się w daną epokę, pewności rysunku, oraz nadania życia i krwi postaciom na widownię wyprowadzonym, **„Abraham Kitaj"** zwycięzko wytrzymać może porównanie z najbardziej cenionemi utworami młodości znakomitego naszego powieściopisarza.

— W dniu jutrzejszym odbędzie się nabożeństwo odpustowe w kościele św. Aleksandra, a to ku czci rzeczonego świętego, którego uroczystość przypadała wczoraj.

— Jutro w kościele parafjalnym N. Marji Panny odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa przed ołtarzem Matki Boskiej Szkaplerznej.

Przegląd polityczny.

Z Belgradu rozesłano dzisiaj alarmującą wiadomość, jakoby armja bułgarska wyruszyła z Pirotu w głąb Serbii, a mianowicie obchodząc dolinę Niszawy, posuwała się pomiędzy tą rzeką a Timokiem w kierunku północnym ku Aleksinaczowi, Bani i Kniażewaczowi. Z innych źródeł nie mamy dotąd potwierdzenia tej wiadomości, która zwiastowałaby rozpoczęcie dalszych kroków wojennych. Książę Aleksander odpowiedział na ostatnie warunki serbskie odmową, dołączył wszakże oświadczenie, iż jeżeli Serbja w 24 godzin nie da zadawalniającej dlań odpowiedzi, czyli nie przyjmie proponowanych przez Bułgarję warunków pokoju, natenczas rząd bułgarski zwróci się do mocarstw o pośrednictwo. Po takiem oświadczeniu wszystkiego rychlej można było spodziewać się, aniżeli wyruszenia armji bułgarskiej ze stanowisk, które od d. 28-go listopada zajmowała, a to tem bardziej, że jak donoszą z Wiednia, pomiędzy gabinetami toczą się żywe rokowania nad projektem rozjemczym, wskutek czego hr. Khevenhüller odroczył nawet ponowny swój wyjazd do głównych kwater w Niszu i Pirocie.

Przypuszczać można, iż depesza belgradzka miała tylko na celu wywarcie efektu sensacyjnego; być może wszakże, iż książe bułgarski istotnie polecił wykonać swojej armji manewr taktyczny, mający na celu wywabienie jenerała Leszjanina z sandżaku widdyńskiego. Nie ulega bowiem wątpliwości, że gdyby armja bułgarska posunęła się istotnie ku Kniażewaczowi, jen. Leszjanin musiałby się cofnąć copredzej do Serbji, aby ocalić swą linję odwrotową. Prawda, że ruch taki wojsk bułgarskich ma i swą stronę niebezpieczną dla armji księcia Aleksandra: zaatakowana bowiem od frontu albo lewego skrzydła przez główną armję serbską jenerała Horwatowicza, mogłaby znaleść na tyłach swoich lub prawem skrzydle dywizję serbską, wracającą z pod Widdynia. Mimo wszystkiego jednak nie wierzymy dotąd, aby do wznowienia kroków nieprzyjacielskich przyjść mogło, chyba że leżałoby to w interesie mocarstw opiekuńczych.

Z Wiednia piszą do nas pod dniem 10-ym b. m.: „W Węgrzech dokonała się zupełna przemiana zapatrywań. Wszystkie pisma domagają się uznania unji bułgarskiej, gdyż przywrócenie dawnego bezładu byłoby niemoralnem i niepolitycznem. Wielka Bułgarja, taka jaka się dotąd zamanifestowała, nie stoi wcale w drodze interesom austrjackim, przeciwnie... Rosja także na unję się zgodzi, bo to leży w tradycjach jej polityki słowiańskiej. Upieranie się przy *status quo ante* było wynikiem chwilowego *nieporozumienia*, gdyż nikt nie wiedział, co zaszło, co się to znaczy i do czego dąży?

Stworzono dogmat o traktacie berlińskim, ale z tej matni musi się Europa wydobyć w interesie pokoju i ustalenia stosunków na Wschodzie. Turcja mogła i miała prawo wszystkiemu zapobiedz, a nic nie uczyniła, słuszna więc, żeby się na niej skrupiło, żeby ona koszta poniosła i zrzekła się haraczu bułgarskiego...

Takie stanowisko węgrów ilustruje najlepiej zupełnie zmienioną postać rzeczy. Pogrom serbów nietylko Austrji nie strwożył, przeciwnie otwiera widoki, że samodzielna Bułgarja wcale jej nieprzyjaciołką nie będzie. Austrja prowadzi też mediację pokojową ze strony mocarstw, w zupełnem porozumieniu z Rosją. W Wiedniu i w Peszcie tryumfiją przeto, że dla Austrji rzeczy pomyślnie się ułożyły i że ma ona zapewnioną wielką rolę na wschodzie, a jednak nie zerwała ogniw przyjaźni z Rosją. Tryumfuje też p. Karawełow i ogłasza, że unję ma jak by w kieszeni... Bezwątpienia układają się rzeczy dla bułgarów pomyślnej — przecież nikt nie śmie stawiać nawet hipotez o tem, co Rosja względem ks. Aleksandra postanowi lub już postanowiła."

Komisja francuska, obradująca nad kredytem tonkińskim, postanowiła przesłuchać pułkownika Herbingera, który dzięki zeznaniom jen. Brière de l'Isle zjednał sobie przydomek opoja. Komisja przesłucha je również kupców, którzy posiadają stosunki handlowe z Tonkinem lub przebywali w nim osobiście, celem wyrobienia sobie zdania, czy źródła ekonomiczne kraju są rzeczywiście dosyć obfite, aby warto utrzymać w rękach francuskich tę kolonję wschodnio-azjatycką. Dotąd z ludzi fachowych tylko admirał Duperré oświadczył się za bezwarunkową ewakuacją Tonkinu, ale admirał nie był nigdy nad Czerwoną rzeką i nie zna tamtejszych stosunków.

Opinja publiczna w Anglji, chwilowo zajęta spacerem wojskowym jen. Prendergasta wzdłuż Irawaddy, nazwanym pompatycznie „wojną birmańską", zaniepokoiła się nowemi pogróżkami powstańców sudańskich. Krew polała się już znowu w Sudanie pod Ginnis i Ambigol, arabowie zostali wprawdzie odparci, ale koncentrują się w znacznej sile pod Kosze i gotowi są wkroczyć do górnego Egiptu. Armja angielska jen. Stephensona jest zasłabą, aby mogła powstrzymać ich pochód. Wysłanie znacznych posiłków nad Nil okazuje się koniecznem.

Br. Z.

KAROLOWA.

SZKIC Z NATURY.

— Zatęskniecie wy jeszcze nieraz za Karolową, niedobre, niepoczciwe dzieci—mawiała do nas stara, jak wosk żółta, a jak szczypa wyschła kobieciua, stróż dziecinnego pokoju, dozorczyni śniadań, podwieczorków i kolacyj, przewodnicząca ablucjom naszym, czesaniu się i strojeniu. Karolowa!

— Marjanek, Stefek, Józiu! — wołała napędzając nas do olbrzymiej, jak słońce błyszczącej mosiężnej miednicy. Sprawiedliwie, skaranie boże z tymi chłopcami! Wstydźcie się! Jak żydzi boicie się zimnej wody!

— Otóż ja się nie boję — odpowiadał wtedy najmłodszy z nas, ale najczupurniejszy Józio. Niech Tarolowa leje wodę, a ja trzycyć nie będę.

— Nie będę... nie będę...—twierdził dalej kurcząc się i przebierając nożynami, dzielny Józio!

— Tak, tak Józiu, z ciebie będzie mężczyzna, nie tak jak z tych piecuchów Marjanka i Stefka—recytowała Karolowa, rada że choć jednego z nas tymczasem złowiła.—Nie wstyd wam, Józio najmłodszy a najodważniejszy.

— I my się wody nie boimy, i my nie tchórze, ale się sami myć chcemy—odpowiadałem za siebie i za Stefka.—Józio mały, to co innego, ale my nie potrzebujemy pomocy. Niech Karolowa usunie się od miednicy. to i my przyjdziemy.

W rzeczywistości była to tylko wymówka, gdyż nam zupełnie nie chodziło o obronę samodzielności naszej.

Karolowa myjąc nie szczędziła wody i tak nią zlewała nieraz, żeśmy się poprostu dusili. Przytem robiła to nagle, *à grands coups*, jakby nas spłukać chciała ze wszystkiem. Przeciwnie, sobie samym zostawieni, przystępowaliśmy do miednicy z całą rewerencją dla tego *sui generis* lodowatego morza, gdzie często niestopione jeszcze kawałki lodu lub szronu pływały. Irytował nas ów spartański *modus* wychowawczy i staraliśmy się o ile możności uniknąć kształcenie się na polarnych niedźwiedzi. Ostrożnie, zaczynając od paznokci, zwolna, coraz głębiej zanurzaliśmy ręce, sycząc przytem i podskakując pocieszenie.

Nic dziwnego, że taki sposób załatwiania sprawy zużywał *multum* czasu i niecierpliwił babinę. To też usilnie starała się o interwencję własną i nie dopuściła do autonomji, pomimo zbiorowych petycyj naszych, przed najwyższy majestat babki zanoszonych.

— Niech jabym wam dała myć się samym, tobyście do wieczora nie skończyli. Tylko patrzeć, jak pan Klimowski przyjdzie na lekcję, a tu dziś czwartek, trzeba jeszcze włożyć świeże kosule i wypomadować włosy. Stefek! rozumiesz, chodź tu zaraz, bo pójdę na skargę do pani Granier.

— *Etienne, qu'est-ce que ça veut dire? Est-ce que tu veux que je vienne t'enseigner l'obéissance?*— odzywał się wtedy głos za przepierzeniem z szaf urządzonem, po za którem rezydowała guwernantka nasza, nauczycielka francuzczyzny, pani Granier.

Rozbudzona nagle a niewyspana, gdyż po całych nocach pisywała wiersze do pana Klimowskiego, mogła się łatwo chwycić środków ostatecznych i bez koka, z rózgą w ręku pojawić się na dzień dobry.

Trudna sprawa, trzeba się było poddać.

— Już idę, idę—jęczał Stefek, zwolna przysuwając się do miednicy i z rozpaczą pochylając głowę nad jej czeluścią. Tylko moja złociuchna Karolcwa, nie tak odrazu, aj... aj... brrr... Ka... Ka... rolowa, bo mnie utopicie!

— *Etienne, méchant garçon, veux-tu cesser de crier?!*

— *Mais madame, c'est Karolowa qui veut me noyer!*

— No, no, nie drzyj się, nie drzyj, nic ci się nie stanie!—uspakajała go Karolowa.—Widzisz, już się skończyło i było to czego tak narzekać. Zobaczysz że Marjanek ani piśnie—prawiła dalej, zmieniając wodę i dodając mi otuchy.

Bohaterskie to podjudzanie jednak nie wbijało mnie w ambicję i do wielkich nie pobudzało czynów. Wprawdzie czując za przepierzeniem madame Granier, nie stawiałem oporu, ale chyba jeszcze głośniej od Stefka krzyczałem.

Z pomiędzy kilku zbrodniarzy, jednocześnie na śmierć skazanych, najwinniejszych tracą na ostatku, w celu jakoby ukarania ich dodatkowo widokiem śmierci kolegów. Pozornie prawo nie myli się sądząc, że to stanowi niemałe obostrzenie, w gruncie rzeczy jednak, jest to raczej łaską. A mam niejakie pojęcie o tem!

Pomimo, a właściwie mocą mego starszeństwa, nie pierwszy lecz ostatni dostawałem się zwykle na gałąź i jakkolwiek przyznaję, że widok kurczących się nad miednicą Józia i Stefka mnie samemu także dreszcze sprowadzał, to przecież zawsze starałem się jaknajpóźniej iść w ich ślady.

Było to, bądźcobądź, zyskaniem kilku chwil życia, a ludzie dziwnie cenią własne życie!

Dwa dni były w tygodniu, niedziele i czwartki, których wyglądaliśmy wśród sprzecznych uczuć radości i grozy. Radość nam sprawiała nadzieja ka-

ŚPIEWACY WRÓŻĄ...

Śpiewacy wróżą, że jutrznie
Zabłysną wkrótce nad światem
I całą ziemię posępną
Oplotą blaskiem i kwiatem.

Śpiewacy wróżą, że czasy
Wieczystych marzeń i rojeń
Przyjdą z piosenką miłosną,
I czarą jasnych upojeń.

A jednak, mimo wróżb, dotąd
Na ziemi smutno i czarno,
Pożółkłe zioła i kwiaty
Zawodzą pieśnią cmentarną.

Burze szaleją nad światem
I zniszczeń piętnem go znaczą,
Boleje cała natura
I ludzie tęsknią i płaczą...

Or—ot.

Lista dam,

które na otwartym w dniu dzisiejszym kiermaszu przyjęły na się obowiązki sprzedawczyń.

1. *Kaniewski (galanterja):*

Władysławowa Chęcińska z córkami panną Natalją i Juljanową Sobolewską, Ksawerowa Radziszewska z córką Wandą.

2. *Leon et Comp. (perfumy):*

Z Mrozowskich Ludwikowa Marczewska z siostrą p. Julją Mrozowską, z Marczewskich Adamowa Kostrowicka, z Simmlerów Stefanowa Spissowa z panną Różą Miaskowską, z Hepnenów Leonowa Karasińska, z Laskowskich Lucjanowa Bojasińska.

3. *Drasch (brylanty sztuczne):*

Z Zdzitowieckich Stanisławowa Modlińska z córką Natalją i panną Stanisławą Miszkiewiczówną, z Śliwowskich Emilowa Węgierska.

4. *Schuster (skład papieru):*

Z Krennów Katarzyna Szwedowa z siostrą panną Franciszką Krennówną, ze Spiessów Stanisławowa Brunowa.

5. *Krasnodębski (magazyn francuski):*

Leonowa Gnoińska, Władysławowa Kiślańska.

6. *Brüner (galanterja):*

Karolowa Puchalska z panną Jadwigą Olchowiczówną, Michałowa Rogozińska z córkami p. Jadwigą i Adolfową Suligowską, z Potockich Zgórska, z Kwiatkowskich Sypniewska, z Łubieńskich Brzezińska.

7. *Sklep własny Romanowej Kozickiej i Bernardowej Handtkowej (fotografje, papierosy i pierniki):*

Bernardowa Handtkowa z córką Wandą, z Chrzanowskich Romanowa Kozicka z córką p. Heleną, Jadwiga Ejchlerowa.

8. *Sklep własny jenerałowej Tołstojowej i jenerałowej Starynkewiczowej:*

Jenerałowa Tołstcjowa z córkami Marją i Stefanją, jenerałowa Starynkewiczowa z córką Marją.

9. *Perzyński (skład papieru):*

Jenerałowa Deppowa, jenerałowa Schwederowa z córkami Marją i Heleną.

10. *Miniewska (porcelana malowana):*

Henrykowa Dziewulska i Emilja z Dziewulskich Sumińska.

11. *Ehrenfrid (cygara i papierosy):*

Aleksandrowa Czajewiczowa z panną Heleną Arkuszewską, Wanda z Pęczkowskich Zalewska z córkami Marją i Wandą, Antonina z Sauveów de Fragetowa.

12. *Marczewska (magazyn mód):*

Julja z Garbalewskich Przeździecka, Wanda z Jaksa Kwiatkowskich Węgierska, Izagella z Hubów Horodyńska, Zofja z Rojkiewiczów Kryńska, Joanna z Hildów Janikowska, Helena z Orgelbrandów Gabrjelowa, Anetta z Wansztajnów Orgelbrandowa, Leonja z Kozłowskich Karczewska, Aleksandra z Gąsowskich Skrzyżewska.

13. *Borawski (magazyn dzieł sztuki):*

Z Gnatowskich Władysławowa Lewandowska, z Meleniewskich Karolina Opoczyńska, z Rypińskich Stanisławowa Ułaszynowa.

14. *Augustynowicz (wyroby jubilerskie i zegary):*

Hugonowa Neumanowa, Władysławowa Olsztyńska.

15. *Conrad (fotografje):*

Aleksandra z Chudzyńskich Wierusz Kowalska z pannami: Julją Sosnowską i baronówną Aleksandrą Schlippenbachówną, Aniela z Le Brunów Godlewska z córką Antoniną, Ludwika z Bielskich Fudakowska z siostrą Marją Bielską.

16. *Wróblewski (pierniki):*

Józefa z Karskich Korwin Piotrowska z córką Konstancją, Karolina z Galofów Staniszewska z panną Marją Lipską.

17. *Gruszecki (księgarnia):*

Z książąt Woronieckich Stanisławowa Lasocka, z hrabiów Lanckorońskich Tytusowa Dembowska.

18. *Majewski (labolatorjum chemiczne i perfumy):*

Juljanowa Fuchsowa z panną Wandą Fuchsówną, Ludwikowa Szwedowa z córką Emilją, Franciszkowa Fuchsowa z córkami Anielą i Heleną, oraz panną Lilli Rauówną.

19. *Sklep własny hr. ordynatowej Róży Krasińskiej i Hortensji Małachowskiej:*

Hr. Hortensja Małachowska, z hr. Kossakowskich Chrapowicka z pannami Michałowską i hrabianką Julją Aleksandrowiczówną.

20. *Dobrowolski (imitacje starożytnych dzieł sztuki):*

Hr. Andrzejowa Zamoyska z panną Marją Dowgiełłówną z hr. Zamoyskiemi.

21. *Sklep własny hr. Walewskiej:*

Marja z Przezdzieckich hr. Walewska, hr. Zygmuntowa Wielopolska, z Niezabytowskich hr. Rodrygowa Potocka.

22. *Majoliki nieborowskie:*

Z hr. Ledóchowskich hr. Feliksowa Czacka, panna Kożuchowska, z Iżyckich Czarnomska.

23. *Sklep własny pań: Władysławowej z hr. Ilińskich Laskiej i Emilji Blochowej:*

Z hr. Ilińskich Laska, Emilja Blochowa z córką Marją Kościelską.

24. *Kozłowski (wyroby jubilerskie):*

Hr. Zdzisławowa Zamoyska, z hr. Potockich hr. Konstantowa Zamoyska.

25. *Sklep własny baronowej Harting:*

Z Bielińskich br. Harting, z Łempickich Fudakowska i panna Chrzanowska.

26. *Sklep własny pani Nowodworskiej:*

Elżbieta z Nowodworskich Nowodworska z córkami panną Aleksandrą i Marcinową Olszyńską, z Rakowskich Leonardowa Garbolewska, Zofja z Mrozowskich Gagatnicka z siostrami pannami Marją i Heleną Mrozowskiemi.

27. *Pozzi (zegarki i szkatułki grające):*

Napoleonowa Milicerowa, z Hejserów Antonina Rakowska.

Sklep na dole A. Zanders (roboty damskie):

Jenerałowa z Kożuchowskich Rożyńska, naczelnikowa Supronowiczowa z córką.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Rady adwokackie przy sądach okręgowych w Cesarstwie, jak się z pewnego źródła dowiaduje *Minuta*, będą zniesione, a adwokaci przysięgli podlegać będą bezpośrednio sądowi. Tym sposobem korporacyjny charakter adwokatury zniknie, a [illegible] zaprowadzenia rad takich w okręgu warszawskim tracą wszelką podstawę.

= *St. pet. wied.* donoszą, iż w kołach rządowych powzięto decyzję zaliczania do stanu „obywateli honorowych osobistych" technologów oraz inżenierów-technologów, nie będących w służbie państwowej i nie posiadających praw wyższych, wypływających z pochodzenia.

= Przepisy, na zasadzie których urzędnicy cywilni otrzymują zapomogi na wychowanie swych dzieci, mają uledz reformie. Wymaganą ma być na przyszłość dla otrzymania tej ulgi pewna liczba lat służby i wykazanie szczególnej pożyteczności takowej dla rządu. Nowe wszakże przepisy zastosowane zostaną dopiero od r. 1877-go.

= W Londynie policja wpadła niedawno na trop całej zorganizowanej kompanji fałszerzy biletów bankowych rosyjskich. Ministerjum sprawiedliwości, jak czytamy w *Now. wr.*, wydelegowało do Londynu dwóch sędziów śledczych do spraw szczególnie ważnych i jednego kandydata do posad sądowych przy prokuratorze izby sądowej moskiewskiej w charakterze tłumacza dla pomocy władzom angielskim do ostatecznego wykrycia fałszerzy i wyśledzenia wspólników przestępstwa.

= W celu przyśpieszenia rozstrzygania spraw o przekroczenia służbowe polecono władzom prowincjonalnym administracyjnym i wojskowym, bez zwłocznie po powstaniu spraw takich przystępować do ich rozstrzygnięcia przed innemi.

= Przy urzędzie pocztowym w Poczajowie, w gubernji wołyńskiej, otwarto oddział telegraficzny dla ekspedycji korespondencji wewnętrznej.

= Rozmaite przedmioty, pozostawione przez pasażerów w ciągu trzeciego kwartału r. b. w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i bydgoskiej, od

---

wy na śniadanie i mięso, prócz zupy, na kolację; dalej próżniactwo w niedzielę i rekreacja po południu we czwartek. Grozą zaś przejmowały dokładniejsze w tych dniach i na obszerniejsze rozmiary traktowane ablucje, zmiana bielizny i pomadowanie czupryn!

Tak to już bywa zresztą na tym świecie, że nie ma radości bez smutku, a do szczęścia prowadzi wąska, ciernista droga, pełna mozołów i przykrości!

W niedziele zatem i czwartki wstawała Karolowa raniej niż zwykle, paliła żyto na kawę, sprowadzała dwie ogromne konewki wody, stawiając je obok miednicy, przyrządzała pomadę, złożoną z topolowych pączków na zapach i młodej, przetopionej słoninki, wreszcie rozkładała na stole świeże koszulki i... poczem zakasawszy rękawy, gotowa do boju, przystępowała do aktu budzenia nas.

Vis-à-vis przepierzenia pani Granier, po przeciwnej stronie tak zwanego „dziecinnego pokoju" za zielonym parawanem stały trzy łóżka. Tam to z większem lub mniejszem szczęściem przepędzaliśmy noce!

Z większem lub mniejszem powiadam szczęściem, ponieważ często zdarzało się, że w wilję dnia wieczorem, bawiąc się ogniem, a czasem nawet i bez tej przyczyny, sny miewaliśmy niespokojne, a przebudzenie smutne, pełne wstydu i spuszczania oczów. A tu jak na złość Karolowa dziwnie wprawną była w odgadywaniu kwestji i od pierwszego rzutu oka rozpoznawała delikwenta, który ze swej strony radby i dzień cały na łóżku przeleżał, byle zatrzeć ślady...

— Hej, chłopcy! wstawać!... siódma wybiła!... prędzej leniuchy!

Następnie pytała, patrząc nam w oczy:

— No, któryż tam dzisiaj?—i paf!... już go miała! Fe!... ty!...

Zapuszczam jednak zasłonę na ową plagę dorastającej ludzkości, złe to nieuniknione, boć trudno we śnie panować nad sobą, a kto bez winy niech rzuci kamieniem!... Wszakże pomimo tej słabostki mieliśmy Newtonów, Koperników, Napoleonów i tylu innych, a wielkich bardzo!

Przebywszy torturę miednicy, trzeba nam było co niedziela i czwartek poddać się oryginalnego rodzaju funkcjom! Karolowa była bowiem zdania, że wszelkie nacierania powierzchni ludzkiej tłuszczami wzmacniają i znakomicie dodają zdrowia. Opierając się przeto na tej zasadzie, gdy przyszło do pomadowania nas, zamiast lokować pomadę we włosach, wcierała ją aż do ostatniej kropli w skórę. Tarcie zaś samo bywało tak silne, że biedne głowy nasze latały na szyjach jak na zawiasach, a oczy niemal wytrzęsały się z oprawy!

Kobiecina wpadała przy tej szczególnie umiłowanej sobie operacji w jakiś szał wściekły, biegała dokoła operowanej czupryny, podskakując i mrucząc coś pod nosem, uśmiechała się do niej jak literat do pierwszego artykułu. A choć się to odbywało po dwakroć tygodniowo z trzema głowami i tak lat parę, przeto całe setki razy zawsze z jednakim ferworem smarowała nas.

Oczywiście i przy tej fazie stroju zachowywaliśmy się odpornie, unikając ile możności karmienia się młodą słoninką, drogą skórnych nacierań. Najczęściej radziliśmy sobie uciekając w połowie operacji, a Karolowa zostawała wtedy z garścią włosów na pamiątkę i mocno stłuczonemi rękami, które do reszty na własnej ścierała głowie.

Męczyliśmy też bo męczyli biedną kobiecinę!

Ledwo zakończyła sprawę mycia i czesania, aliści na widok świeżej bielizny nowa ją spotykała opozycja. I to nam się nie podobało. I to sprawiało niemiły chłód, a więc znowu opór i niezadowolenie. Karolowa grymasy te znosiła cierpliwie i nietylko że nie chowała za nie urazy, ale obdarzała nas nawet sporą dozą przywiązania, o chłopców swoich bić się każdej chwili gotowa!

Broniła nas też w potrzebie przed wszystkimi i wszystkiem, skutkiem czego często prowadziła otwartą wojnę z panią Granier, której francuskie maniery niezawsze jej się podobały. Raz nawet przyszło między niemi do strasznej scysji, a obie strony tak się zawzięły, że tylko wysoki takt babki zdołał załagodzić sprawę i natchnąć choć nie na długo pokojem rozwścieczone dusze!

Rzecz tak się miała:

Codziennie po obiedzie wychodziliśmy na jakąś godzinę spaceru pod opieką pani Granier, w podwójnym celu: używania ruchu i ćwiczenia się we francuskim języku. Nic dziwnego, że pierwsze więcej miało dla nas uroku jak drugie, ztąd często mentorka nasza, zaczytana w romansach, których zawsze pełno przy sobie nosiła, nagle traciła nas z oczów i jak to powiadają „szukaj wiatru po polu", musiała sama „*prendre la clef des champs*" i dobrze się nabiegać nim zgarnęła znowu zagubione okazy. Wszelkie admonicje, groźby i prośby nie zdołały natchnąć nas uznaniem dla Num i Pompiljuszów, absorbujących uwagę *madamy*. A ile razy zbytecznie zatonęła w lekturze, myśmy wnet formalnie tonęli gdzieś w jakiej kałuży lub rowie przydrożnym.

Przyznać trzeba, że długo cierpliwie znosiła zbytnią ruchliwość naszą, w końcu przecież miarka się przebrała i postanowiła *par forçe* powagę w nas kształcić.

Dodziśdnia rumieniec wstydu twarz mi oblewa.

bierane być mogą u zawiadowcy stacji Warszawa do dnia 1-go kwietnia roku przyszłego.

= Etat osobowy ustanowiony na rok przyszły na kolejach wiedeńskiej i bydgoskiej, zatwierdzonym już został i wynosi ogółem rs. 1,714,071. Z sumy tej przypada: na utrzymanie zarządu centralnego rs. 143,890; na uposażenie zarządu wykonawczego z wydziałami rs. 448,840; na służbę drogową rs. 255,331; na służbę pociągową rs. 546,695; na siłę pociągową rs. 291,780 i na służbę płatną z różnych funduszów (kasa zjednoczenia, kasa wsparć i szkoła techniczna) rs. 27,535. W porównaniu z r. b. etat urzędników i oficjalistów kolei wiedeńskiej i bydgoskiej powiększonym został o rs. 40,342.

= W ciągu roku 1884-go stawiło się na wezwanie sądu okręgowego warszawskiego 8584 świadków i 88 biegłych, którym wypłacono 8476 rs. 27 kop. Skazano na karę pieniężną w sumie 2329 rs. za niestawiennictwo 209 świadków, 2 biegłych oraz 3 oskarżonych. Przy porównaniu tych cyfr z ogólną ludnością gubernji warszawskiej wypada, że do sądu okręgowego wzywa się corocznie 7 osób z 1000. W latach dawniejszych wezwano świadków: w 1878 roku 7899 (biegłych 24), w 1879-ym 10,313 (56), w 1880 10,783 (151), w 1881-ym 11,120 (91), w 1882-im 8683 (87), a w 1883-im 8288 (biegłych 106).

= W ambulatorjum szpitala św. Ducha udzielają przychodzącym chorym bezpłatnej porady lekarskiej następujący lekarze: drowie Sadowski i Strzeszewski codziennie od 9—10-ej rano, dr Kwietniewski codziennie od 10—11-ej, prof. dr Kosiński codziennie od 11—12-ej, dr Sokołowski we wtorek i piątek od 11—12-ej, dr Kapliński codziennie od 12—1-ej i dr Benni w poniedziałki i piątki od 4—5-ej po południu.

= W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjna skonfiskowała u różnych handlujących: 60 funtów zepsutych ryb, 1 wiadro 3 garnce i 5 kwart podrobionego mleka, 369 funtów niewypieczonego chleba, 6 wydętych gęsi, 20 sztuk nieświeżych jaj i 52 bochenków chleba nie mającego należytej wagi. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Dla wiadomości mieszkańców ulicy Wspólnej i pobliskich donosimy, że przejście do kościoła św. Barbary, znakomicie skracające drogę przez trzy posesje prywatne, na skutek postawionego już parkanu przez jednego właściciela, zostało od paru dni zniesione.

= Nasze fabryki cukru za ubiegłą kampanję dały następujące dywidendy: Oryszew 4·3%, Hermanów 5, Łyszkowice 5, Dobrzelin 5, Częstocice 8, Konstancja 7, warszawska 5, Zbiersk 6. Nie dały dywidenty cukrownie: Leonów, Józefów, Czersk i Zakrzówek.

= Jutro, o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Towarzystwie muzycznem posiedzenie członków Towarzystwa wsparcia artystów muzycznych, ich wdów i sierot.

= Ze sztuki.

* Do salonu A. Krywulta w hotelu Europejskim przybyły następujące obrazy: Edwarda Ransonneta „Siesta nad Gangesem" i „Ślepy śpiewak"; Ernesta Götze „Na los szczęścia"; Kazimierza Pochwalskiego „Z wycieczki do Białejwody z Zakopanego"; Zygmunta Ajdukiewicza „Dla dobrego humoru"; Tytusa Maleszewskiego „Zamyślona"; Wacława Pawliszaka „Turek"; Stanisława Rejchana „Zamyślona" i „Kawiareczka"; Arkadjusza Mucharskiego „Politycy" i „Krytyczna chwila".

* P. Trzemeski, właściciel zakładu artystyczno-fotograficznego we Lwowie, rozpoczął wydawać wspaniały cykl ilustracyj do powieści Sienkiewicza „Ogniem i mieczem" według rysunków Juljusza Kossaka.

W tych dniach ukazał się pierwszy zeszyt.

= Z teatru i muzyki.

* Panna Machwicówna da się dziś słyszeć jako Laura w „Giocondzie" Ponchiellego.

* Po dłuższej przerwie daną będzie jutro na scenie teatru Rozmaitości komedja w czterech aktach Edwarda Lubowskiego p. t. „Nietoperze", z Żółkowskim w roli Nestorowicza.

Role Żmijskiego i prezesa przedstawione będą pierwszy raz przez pp. Morozowicza i Waliszewskiego.

* „Wojna podczas pokoju" pp. Schönthana i Mosera, ciesząca się wyjątkowemi względami publiczności, figuruje czterokrotnie w przyszłotygodniowym repertuarze teatru Małego.

* Panna Marja Giuri zakończy jutrzejszem przedstawieniem szereg występów gościnnych na tutejszej scenie.

Primaballerina włoska tańczyć będzie jutro w pierwszych aktach „Indyj" i „Gizelli", tudzież w nowo wystawionym balecie „Warszawa".

* W przyszłą niedzielę, dnia 20-go grudnia, odbędzie się doroczny koncert na dochód niezamożnych uczniów tutejszej szkoły weterynaryjnej.

W koncercie wystąpią między innemi pani Dowiakowska, panna Czakówna, panna Marcello, która wraz p. Leszczyńskim odegra na koncertowej estradzie jednoaktową komedyjkę pt. „Pan i pani", oraz p. Czerwiński.

* W Krakowie ma być zorganizowaną stała trupa operetkowa.

Dyrekcja tamecznego teatru traktuje w tym celu z wybitniejszemi siłami operetki lwowskiej.

Jest podobno nadzieja pozyskania pp. Skulskich, pani Bocskaj i innych.

= Z kiermaszu.

Dziś więc o godzinie 3-ej po południu nastąpiło otwarcie kiermaszu, mającego zastąpić spowszedniały już bazar.

Komitet urządzający zabawę zrobił na czas co do niego należało i wnętrze gmachu cyrkowego zostało zamienione w pyszną hallę kiermaszową.

Kupcy jednak, jak zwykle, opóźnili się z urządzeniem sklepów i wiele jeszcze pozostaje do zrobienia.

Według postanowienia komitetu, rozmaite widowiska będą wykonane między godziną piątą a w pół do 8-ej.

Na dziś program zapowiada: śpiew, deklamację, wreszcie dwa żywe obrazy, ułożone przez p. M. Olszyńskiego, a mianowicie: „Sen dziewicy" i „Pożar stepu" (ilustracja ustępu z poematu G. Zielińskiego „Kirgiz").

Cyganki wśród krzewów i zwierciadeł zaczynają dziś dla amatorów kłaść kabałę i wróżyć z oczu i włosów.

Jeżeli wróżby będą dowcipne, zaimprowizowane cyganki mogą liczyć na powodzenie.

= Wieczorek muzyczny.

W dniu dzisiejszym odbędzie się wieczorek muzyczny w Stowarzyszeniu subjektów handlowych wyznania mojżeszowego.

Towarzystwo wioślarskie urządza w przyszłą sobotę dla swoich członków z rodzinami wieczór deklamacyjno-muzyczny.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły onegdaj matematyk, ks. Franciszek Kasterski, należał do ostatnich u nas uczonych przedstawicieli zakonu pijarskiego.

Urodzony w Czernicach pod Kaliszem w roku 1805-ym, po ukończeniu szkół w Warszawie wstąpił do zgromadzenia w roku 1823-im i odbył nowicjat w Żukowie.

Od roku 1825-go uczęszczał na wydział filozoficzny w uniwersytecie warszawskim, gdzie pod kierunkiem ks. Dąbrowskiego przykładał się głównie do matematyki i w roku 1828-ym otrzymał stopień magistra.

Pierwsze jego specjalne prace drukowały się w *Słowianinie* oraz „Pamiętniku" Szyrmy.

Po wyjściu z uniwersytetu wykładał w Piotrkowie, potem w konwikcie Konarskiego w Zoliborzu.

Z główniejszych dzieł jego wymieniamy: „Solidometrja" podług Legendra (w r. 1834-ym) i „Trygonometrja" podług Lefebure de Tourcy (w r. 1836 ym), obydwa drukowane u pijarów i dobrze przez krytykę przyjęte.

Ks. Kasterski ostatni raz głos w druku zabierał w sprawie wynalezienia serca Konarskiego.

W roku 1854-ym wybrany był prowincjałem; od roku 1863-go, jako administrator probostwa, zamieszkał w Błoniu, gdzie gorliwy wpływ pod względem religijnym i moralnym na parafjan wywierał.

= Wywóz trzody chlewnej.

Ajenci niemieccy, wobec zbliżających się świąt, czynią u nas znaczne zakupy trzody chlewnej.

W dniu wczorajszym jeden z tutejszych handlujących sprzedał 300 sztuk wieprzów, przeznaczonych do Berlina.

= Modne kołnierze.

Najmodniejszemi kołnierzami do staników wizytowych dla pań są wyszywane bukszpanowemi paciorkami, używanemi do modlitewnych „koronek".

Oryginalne te paciorki są sprowadzane z Konstantynopola, gdzie istnieje znaczna liczba specjalnych fabryk.

---

gdy pomyślę o hańbiącym środku, jakiego w tym celu użyła; prawdy jednak nie godzi się taić, niechże się więc czytelnik dowie, że wiązała nas za ręce pomiędzy sobą a następnie na długim sznurku prowadziła jak... Nie jestem w stanie dokończyć zdania... Czytelniku dośpiewaj!

Francuzka dobrze wiedziała, że środek ten może praktyczny, nie ze wszystkiem jednak pedagogicznym był i że gdyby doszedł wiadomości babki, mógłby się nie podobać, wiązała nas więc dopiero gdzieś jakieś paręset kroków za domem. My z naszej strony, z obawy przed jej złym humorem, znosiliśmy upokorzenie, zachowując tajemnicę.

I trwało tak już czas jakiś, aż razu pewnego Karolowa wyśledziła oryginalny ten korowód.

Nie przypuszczając by nas kto śmiał jak psów prowadzić, gdy jednak widziała nas wprzągniętych do rydwanu pani Granier, niby owe gołąbki po gajach Cytery obwożące Afrodytę, oburzyła się niezmiernie, twierdząc, że przeciążała młode nasze siły, bo zanadto była otyłą i z płaczem pobiegła zaraportować babci nieludzkie obchodzenie się z nami *madamy*.

— Proszę wielmożnej pani, *madame* Granier każe się chłopcom ciągnąć...

— Jakto ciągnąć! Co też to Karolowa wygaduje!

— Sprawiedliwie, wielmożna pani, powiązała mi ich razem, sama coś sobie czyta, a chłopcy ciągnąć ją muszą za sznurek.

Babka domyśliła się o co chodzi, ale jakkolwiek nie przypuszczała przeciążenia tam, gdzie miało miejsce tylko okiełznanie, wzbroniła przecież na przyszłość urządzania podobnych ekwipaży i zażądała od francuzki więcej rozmowy z nami a mniej osobistych ćwiczeń literackich.

Oburzona guwernantka, poprzysięgła wieczną nienawiść Karolowej. Śledziła pilnie, starając się ją koniecznie złapać na czemś, coby mogło babkę pogniewać.

Donosiła nawet o każdym bochenku chleba, które, uszczuplając sobie, babina posyłała do sąsiedniego miasteczka, gdzie jej własne mieszkały dzieci.

Wszystko jednak daremnie, zachwiać stanowiska Karolowej nie mogła i zakończyło się na cichej a tłumionej zawiści.

Ile razy koło niej przechodziła, nigdy nie zapominała z pogardy pełnem podniesieniem ramion i wydęciem ust nucić jej słowa:

— *Delateuse*... opszydlifa donoszysielka!

— Dobrze, dobrze niech będzie „delatoż", „opszydlifa donoszysielka", jak tam zresztą pani chce, byleś mi chłopców nie katowała.

Odtąd Karolowa coraz częściej występowała przeciw systemowi wychowawczemu francuzki, i to tak uporczywie, że ją w końcu zmusiła do opuszczenia placu.

Dodziśdnia w oczach mi stoi scena, która przebrała cierpliwość guwernantki i tak jej dokuczyła, że zapominając o wielkiej swej miłości dla pana Klonowskiego (kochała go bowiem, jakieśmy to podsłuchali „bardzo moszno"), przeniosła się w inne strony.

Otóż wieczorami po skończonych lekcjach zasiadała pani Granier w dziecinnym pokoju, naturalnie z romansem w ręku, a my rozpoczynaliśmy tysiączne zabawy inwencji własnej, spędzając czas o ile się dało najweselej. Pomiędzy mnóstwem kompozycyj tego rodzaju, jedna szczególniej, wielce niezwykła, już od paru tygodni absorbowała nas wyłącznie.

Zwała się grą „w zegarek".

Na wielkim okrągłym stole, zajmującym środek pokoju, rozkładał się jeden z nas *à plat ventre*, podczas gdy dwaj inni lokowali się pod nim.

Tyle co do przygotowań. Sama zaś gra równie prosta, zasadzała się na tem, iż leżący na stole kręcił się tam wkoło, niby wskazówka po cyferblacie zegarka, i od czasu do czasu opuszczał po za krawędź blatu, część własnej czupryny (pierwotnie język, ale to się nie utrzymało), umyślnie na ten cel z całej głowy nad czoło zgarniętej. Pod stołem ukryci chwytać ją usiłowali.

Oczywiście co chwila się zdarzało, że wskazówka nagle a energicznie w biegu zatrzymana, z bólu krzyknęła.

A krzyków stanowczo nie znosiła pani Granier.

Upominała raz, drugi, poczem chwytała rózgę, wiecznie w pogotowiu na szafie leżącą i bez różnicy wszystkich trzech obdzielała trzciną.

Umieliśmy wszelako razy te znosić bez szwanku. Boże miły! wszakże i Achil taki zuch a tarczą się w boju zasłaniał; nic więc dziwnego, że i my, zgoła nie bohaterzy lub maczani w Styksie, używaliśmy tego środka. A chociaż tarcz naszych boski nie kuł Hefaistos, ani też o nich Homer kiedy śpiewał, niemniej służyły nam dzielnie. Ta tylko wybitna zachodziła różnica między synem Tetydy a nami, że on pięty zasłaniał a myśmy je nadstawiali!

Zaledwie rózga mignęła w ręku nadsekwańskiej dziewicy, aliści my już po kątach klęczeli, twarzą do muru zwróceni, podstawiając jej w miejsce upragnionego celu pięty. Mogła wprawdzie twierdzić, że nam z nich rozum do głowy napędza, dla nas jednak proces ten odbywał się zupełnie nieświadomie, nie czuliśmy bowiem zgoła nic, ani w piętach ani w głowach

= **Nowość.**

W jednej z tutejszych większych owocarni, handlujących i zwierzyną, zaprowadzono nowość praktykowaną już oddawna za granicą.

Sklep ten sprzedaje mianowicie sarninę częściowo, na funty.

Jest to dogodnem a także korzystnem zarówno dla sprzedającego i kupujących.

= Sanna.

Dzięki wciąż prószącemu śniegowi w dziu wczorajszym przed wieczorem sanna na mieście była wcale znośna.

To też dorożkarze zastąpili w znacznej części dorożki wydobytemi z ukrycia saniami.

= Z aury.

O godzinie dziewiątej zrana w dniu dzisiejszym stan temperatury wynosił 13° R. poniżej zera.

Jest to dotąd najsilniejszy mróz podczas bieżącej zimy.

= Ślizgawka.

W dniu dzisiejszym zrana na stawach miejskich łyżwiarze otworzyli zimowy sezon.

Dzięki silnym mrozom, lód jest już dostatecznie gruby i wytrzymały.

= Z Wisły.

Na Wiśle ukazała się trzeci już raz tej zimy kra.

Okoliczność ta spowodowała przerwę w żegludze pomiędzy Warszawą a Płockiem.

Jeśli kra rychło przepłynie, żegluga ponownie zostanie otwartą.

= Naprawa.

Zegar wieżowy na kościele świętokrzyskim, od dość dawna już nieczynny, ma być nareszcie naprawionym.

Wartoby pomyśleć również i o innych zegarach wieżowych popsutych.

= Skarga.

Mieszkańcy ulicy Nowowiejskiej uskarżają się na ciągłe kradzieże w tej dzielnicy.

Według reklamacyj, jakie otrzymujemy, ulica ta jest prawie zupełnie pozbawioną dozoru policyjnego.

= Z oszczędności.

W tych dniach zmarł w mieście naszem stary kawaler, który przy usilnej, nadzwyczajnej oszczędności, przestrzeganej przez całe życie, pozostawił po sobie w nieruchomościach, kapitałach hypotekowanych i gotowiźnie nielada majątek.

Zmarły przed 50 laty zajmował skromną posadę kelnera w jednej ze znanych onego czasu piwodajnych piwnic i ztąd też zaczyna się karjera majątkowa, która przez zręczne i szczęśliwe kombinacje, po 25-ciu latach, zrobiła go posiadaczem kilku domów, a że „pieniądz robi pieniądz", więc nieustannie zwiększający się majątek, po drugich 25-ciu latach wynosił przeszło miljon rubli!...

Ponieważ zmarły bogacz nie posiadał dzieci i bliższej rodziny, więc cały kolosalny majątek przechodzi na familję złożoną z trzech osób, jako prawnych spadkobierców zmarłego.

= Cyganka.

Przed paru laty przechodziła przez Warszawę banda cyganów, którzy urządzili kilkodniowy odpoczynek w gminie Brudno, tam ustawiając swoje szatry.

Cyganki naturalnie wymykały się do miasta, aby wróżeniem cóś zarobić.

Jedna z nich, bardzo piękna dziewczyna, zawróciła głowę niejakiemu B. S., właścicielowi posesji na Pradze i rozkochany człowiek postanowił z nią się ożenić.

Niewiemy jakie przeszkody S. musiał przezwyciężyć, dość, że cygankę zaślubił.

Śniada córa cygańska musiała jednak za koczującem życiem zatęsknić, gdyż w tych dniach uciekła, pozostawiając męża, a zabrawszy dziecko, aby się połączyć z bandą swoich braci.

Zrozpaczony mąż zdołał już wyśledzić, że małżonka uciekła do bandy, przeprawiającej się przez Wisłę pod Górą Kalwarją, w zeszły poniedziałek.

Otrzymawszy na swe ręce list gończy, S. wyjechał ścigać cyganów, przedewszystkiem zaś chodzi mu o dziecko, narażone w obecnej porze na trud i zimno.

Pokazuje się, że natura nietylko wilka, ale i cygana ciągnie do lasu.

= Oryginalny pretekst.

W dniu wczorajszym na Muranowskiej pod nrem 33-im w mieszkaniu A. Wachnera została spełnioną kradzież różnych przedmiotów.

Złodzieja Hersza Ruchnadla uchodzącego z łupem ujęto.

Nie stawiał on zresztą najmniejszego oporu, przyznając się z całą otwartością do spełnienia kradzieży.

Ruchnadel przed kilku dniami, jako popisowy losował i został wzięty do wojska.

Sądził on, że według ustawy, jako złodziej uniknie odbycia powinności wojskowej, a wolał odsiedzieć kilka miesięcy a nawet i dłużej więzienia, aniżeli stanąć do szeregu.

Zawiódł się jednak w swoich oczekiwaniach, albowiem jest uważany już jako żołnierz i sprawę skierowano do sądu wojennego, który sądzić go będzie według kodeksu karnego wojskowego.

= Kradzieże.

Z fabryki nici na Dzikiej skradziono tawaru wartości około 100 rs. — Na Tamce pod nrem 37-ym z mieszkania p. J. Dembowskiej skradziono srebra stołowe wartości paruset rubli.— Na Sapieżyńskiej pod nrem 7-ym i na placu Krasińskich pod nrem [illegible]-im okradziono miejscowych lokatorów z przedmiotów.—Na Freta pod nrem 51-ym w mieszkaniu p. Józefa Koronackiego i na Brackiej pod nrem 5-ym u p. Janickiej ujęto złodziei, którzy z łupem zabierali się do odwrotu.

= Zaczadzenia.

Nocy dzisiejszej aż w trzech domach były wypadki zaczadzenia, jak zwykle z powodu zawczesnego zasunięcia blachy.

Na Złotej zagorzeli małżonkowie Piotr i Aniela Śliwińscy.

Na Dzielnej pod nrem 12-ym zagorzał Feliks Brudzyński.

Wreszcie pod nrem 238 na Pradze zagorzała Józefa Wietrzykowska.

Wszyscy zostali uratowani, jedna Wietrzykowska niebezpiecznie się rozchorowała.

= **Wypadki.** Na Muranowie Icek Feldman, wyskakując z tramwaju podczas biegu, upadł tak nieszczęśliwie, iż złamał nogę.—Na placu Trzech Krzyży Antonina Fedorowska, skutkiem pośliźnięcia, upadła i złamała rękę oraz poniosła ciężki szwank w lewym boku.

= Raut i bazar.

W Kaliszu w dniu 16-ym b. m., w sali koncertowej odbędzie się raut, połączony z bazarem, na cel dobroczynny.

Towary na gwiazdkę będą sprzedawane po cenach sklepowych.

Udział w koncercie przyjmie liczne grono amatorów i amatorek.

= Doktorant.

W dniu wczorajszym w Kijowie Napoleon Rogowicz bronił na wydziale medycznym uniwersytetu miejscowego rozprawy z dziedziny chirurgji, celem pozyskania stopnia uczonego.

Rozprawa powszechne pozyskała uznanie.

= W sprawie kredytu.

W filji Banku polskiego w Radomiu odbyło się w tych dniach w sprawie przyznania kredytu na nowych zasadach posiedzenie członków komitetu bankowego.

Komitet przyznał radomskiej kasie przemysłowców kredyt do wysokości 75,000 rs., sprawę zaś kredytu kupców i przemysłowców, których zgłosiła się nieznaczna liczba, odłożył do następnych zebrań.

Odbywać się one będą stale trzy razy tygodniowo, a mianowicie we wtorki, czwartki i soboty.

= O przystanek.

Właściciele dóbr z powiatów krasnystawskiego, lubelskiego i chełmskiego wystąpili ze zbiorową prośbą do zarządu kolei nadwiślańskiej o urządzenie przystanku pomiędzy stacjami Trawniki i Rejowiec.

Przystanek służyłby do ekspedycji zboża i byłby wielkiem udogodnieniem dla ziemian, którzy obecnie ponoszą znaczne straty z powodu dalekiej odstawy.

= Porządki na prowincji.

Budynek zajmowany przez biuro powiatu opatowskiego ma być gruntownie odnowiony, na co wyasygnowano już 7000 rs.

W Siedlcach naokoło ogrodu spacerowego Aleksandrja urządzony być ma kanał kosztem sumy 2100 rs.

= Śniegi.

Z okolic Berdyczowa donoszą nam o spadłych tam znacznych śniegach.

Spadły one w takiej masie, że tamują nawet prawidłowy ruch pociągów na kolejach południowo-zachodnich.

Operacje takie powtarzały się niekiedy do kilkunastu razy na wieczór a przechodziły nie szkodząc nam wcale, dlatego też Karolowa tolerowała je niby strachy na wróble, powtarzając, że: „Rózeczką Duch święty dziateczki bić radzi, rózeczka — bowiem — dziateczkom nie zawadzi." I byłby już tak Duch święty dalej pani Granier radził, gdyby nie smutny wypadek Józia, który stanowczo przekonał Karolową, że Duch święty pomylił się, a rózeczka zawadziła!

W pamiętnym dniu owym Józio był właśnie wskazówką i tak się zwinnie kręcił po stole, że długi czas, ja ze Stefkiem, mimo najlepszych chęci, za czub go chwycić nie mogliśmy. Zniecierpliwieni, z pewną zawziętką czekaliśmy upragnionej chwili. Wreszcie po długich wysiłkach udała mi się sprawa, ale z takim ferworem wstrzymałem go na miejscu, że Józio wrzasnął na całe gardło! Naturalnie wiedząc czem to pachnie, w oka mgnieniu klęczeliśmy po kątach z podniesionemi ku niebu piętami.

Pani Granier dnia tego czytała *L'homme de neige* Georges Sand'a. Trzeci tom mając w ręku, chciwie chłonęła sensacyjną scenę końcową, w której to Chrystjan, hrabią Waldemora uznany, rzuca się na schody wiodące do zamurowanej sali, gdzie jak mniema, matkę jego żywcem pogrzebano! Młotem atukuje ścianę! Już mur pękł pod razami interesującego wagabondy!... Ostatnia wypadła cegła! Bohater woła:

— *J'y suis... De la lumière, monsieur Goefle* i... miły dyszkant Józia zatrząsł szybami dziecinnego pokoju!

Guwernantka podskoczyła. Tego było zawiele. Przerywać jej czytanie i to w najciekawszem miejscu!

Kiedy dzielny Chrystjan (ciemny brunet) *„J'y suis... De la lumière, monsieur Goefle"* woła, zagłuszyć głos jego, krzykami! Ha! czekajcie *sac à papier!*

Nie pytając kto winien, przypada francuzka z rózgą do Józia, a zaślepiona gniewem, traci cel właściwy, od natury przeznaczony na to, góruje i uderza go po głowie. Ponieważ Józio tak wysoko pięt zadrzeć nie mógł, miejsce to zostało bezbronne i... rózeczka zawadziła.

Na krzyk Józia wpadła z garderoby Karolowa, a dowiedziawszy się o co chodzi, hajże na francuzkę.

— Jak się pani Boga nie boi, tak dzieci katować—wołała, tuląc ofiarę do siebie.—Sprawiedliwie, jaki to basałyk dziecinie na czole wyskoczył! A żeby tak pani była w oko trafiła?! Może pani umie nowe wprawiać... co?... Że też to dziedziczka takiego koczkodana trzyma!...

— So koszkodana, so szyma, so Karolowa siebie myśli! Karolowa do mnie nis ma. Ja nauszyć Karolową rosum... — i z lamentem pobiegła do babki.

Co się tam działo — nie wiem, wiem tylko, że w dwa dni później za przepierzeniem pani Granier już nie było! Opuściła nas na wieki!

Gdyśmy Karolowej dziękowali za to zwycięstwo swojskiego pierwiastku nad obczyzną, rozczulona odpowiadała nam ulubionem:

— Zatęsknicie wy jeszcze nieraz za Karolową, niedobre, niepoczciwe dzieci!

. . . .

W rok po opisanej tu sprawie, Granier *contra* Karolowa, czy Karolowa *contra* Granier, wywieziono nas do szkół.

Co to była za rozpacz!

Jak nas przed odjazdem żegnała, jak błogosławiła, jakiemi zaopatrywała na życie radami poczciwa kobiecina, opisać trudno! Ile tam łez i łkania było w jej głosie, kiedy widząc wsiadające na brykę „niedobre, niepoczciwe dzieci", zawodziła:

— Kto je tam czesać będzie... kto je umyje... kto wypomaduje!...

Z jakąż znowu radością witała wracających na wakacje, a wybiegając z rozkrzyżowanemi rękoma na wiadomość o przyjeździe „chłopców", jak chwytała w objęcia, to śmiejąc się, to płacząc, rada żeśmy wyrośli, wypięknieli, ale przytem nic się nie zmienili!...

Dziwiła się temu, nie dowierzając zrazu czy to ci sami... Wszak przypuszczała, że bez Karolowej chłopcy na obczyźnie zamrą do roku.

Jakkolwiek nas już wtedy „od paniczów" tytułowała, chciała koniecznie do dawnego wrócić trybu; myć, czesać, pomadować nas, karmić, ubierać, jednem słowem wciąż razem być z nami! Niełatwo wyperswadowano jej, że panicze już wyrośli i troskę o własną skórę i czupryny im samym zostawić wypada.

Uległa w końcu, ale dozoru nad bielizną chłopców stanowczo z rąk nie wypuściła i co czwartek i niedzielę własnoręcznie przynosiła świeżą, zabierając mydła potrzebujące egzemplarze.

A cóż to za radość była dla niej, gdy zapytani, co wolimy na śniadanie, kawę czy, jak dawniej barszcz z kartoflami, oświadczyliśmy się za tym ostatnim. Wszakże Karolowa tyle lat nam go przyrządzała! Zabrała się więc *con amore* do dzieła. Jakież to przypiekanki miały te kartofle! A co kapusty było w barszczu!

I znowu spłynęło lat kilka, z paniczów wyrośliśmy na całych „panów", Karolowa przecież zawsze nazywała nas po dawnemu „swoimi chłopcami"!

Dziś starowiny już nie ma. Chłopcy bez niej zmieniają bieliznę, myją się, czeszą i często, często „tęsknią za Karolową"!

Kochała nas jak własne dzieci. *Sit ei terra levis!*

Marjan Jasieńczyk.

Chwałowice 27-go października r. 1884-go.

= Zaspy śnieżne.

Z Kamieńca Podolskiego piszą do nas co następuje:

„W ciągu ostatnich dwóch tygodni silne zaspy śnieżne nawiedziły naszą okolicę.

Wszystkie boczne drogi zostały zawiane, a całe wsie wychodzić muszą dla oczyszczania przejazdu.

Przejazd od Proskurowa, leżącego przy kolei, tak jest utrudniony, iż furmanki po trzy dni jadą, ażeby przebyć odległość 90 wiorst.

Jednocześnie ceny wielu produktów spożywczych podniosły się w naszem mieście."

= Skazanie fałszerzy.

W Dynaburgu sądzoną była w tych dniach głośna nader sprawa kilkunastu fałszerzy pieniędzy.

Jako szczegół charakterystyczny należy zanotować, że każdy z członków tego „stowarzyszenia" miał swoją specjalność.

Gdy jeden np. podrabiał wyłącznie trzyrublówki, drugi pięciorublowe papierki i t. d.

Byli również i specjaliści od drobnej monety srebrnej, a przedewszystkiem od czterdziestówek.

Fałszerzami tymi byli bądź to niemcy, bądź żydzi.

Sprawa ta ściągnęła do sali sądowej tłumy publiczności, która zachowaniem się swojem zmuszała prezydującego po kilkakroć do rozkazu wyprowadzania osób, nazbyt głośno sprzyjających „niewinnym" podsądnym...

Obronę wnosiło kilku adwokatów, tak miejscowych, jakoteż przybyłych z Witebska i Smoleńska.

Przysięgli, wobec braku dostatecznych dowodów winy, fałszerzy banknotów uniewinnili.

Za to specjalistów od podrabiania monety zdawkowej uznali za winnych w całej rozciągłości aktu oskarżenia, na zasadzie czego Hamburgera i Frakta skazano na pozbawienie wszystkich praw i zesłanie na lat cztery do ciężkich robót.

— W dniu dzisiejszym, jako piątym ciągnienia 5-ej klasy 145-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 10000 wygrał rs. 4000 u kolektora Saksa w Warszawie, nr 1714 rs. 2000 u kolektora Lewartowskiego w Warszawie, nr 7379 rs. 2000 u kolektora Tobjasza Güntzberga w Międzyrzecu, nr 22411 rs. 2000 u kolektora Słusznego w Siedlcach, nr 3411 rs. 1000 u kolektora Dembińskiego w Łodzi, nr 8305 rs. 1000 u kolektora Kornfelda w Warszawie, nr 10565 rs. 1000 u kolektora Rothauba w Warszawie. Po rs. 400 nra: 11047, 15172, 16528.

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Szymański**, sekretarz kolegjalny, urzędnik st. petersburskiego pruskiego pułku grenadjerów, po długiej i ciężkiej chorobie zmarł w dniu 11-ym grudnia r. b., w 53-im roku życia. Stroskana żona i bracia wraz z familją zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła N. Marji Panny na Nowem Mieście, w niedzielę, tj. dnia 13-go grudnia, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4109—

† Ś. p. Zdzisław **Pusch** po długiej i ciężkiej chorobie zakończył życie dnia 11 grudnia, przeżywszy lat 29. W smutku pozostała żona i matka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 13-go b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **12-ej** w południe z kościoła Narodzenia N. M. P. na Lesznie, na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Ludwik **Kozłowski,** obywatel ziemski i m. Warszawy, po krótkiej chorobie, przeniósł się do wieczności dnia 11-go grudnia r. b., w wieku lat 73. Pogrążeni w smutku żona, synowie i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 15-go b. m., to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. 2—1423—

† Ś. p. Adolf **Małyszczycki,** urzędnik drogi żelaznej nadwiślańskiej, zmarł dnia 11 grudnia r. b. przeżywszy lat 33. W smutku pogrążeni rodzice, bracia i siostry zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Andrzeja (Karola Boromeusza) przy ulicy Chłodnej, w dniu 13-ym b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **12-ej** w południe, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4101—

† Ś. p. Franciszek **Orłowski,** majster rzeźniczy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, oddał Bogu ducha w dniu 11-ym grudnia r. b., przeżywszy lat 60. Pogrążeni w głębokim smutku żona wraz z córką zięciem i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, w dniu 13-ym grudnia, to jest w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4105—

† Ś. p. Leokadja z Olszewskich **Wozniakowska,** wdowa po lekarzu górniczym, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 63, zakończyła życie **dnia 11-go grudnia 1885 r. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i** znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, tj. dnia 14-go b. m., o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **2-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1420—

† Ś. p. Juljanna z Koeltzów **Jung,** wdowa po fabrykancie broni, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, mając wieku lat 82. W nieobecności syna, pozostałe wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 13-go grudnia r. b., o godzinie **2-ej** po południu z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie na cmentarz powązkowski. 2—4089—

† Ś. p. Wilhelm **Hoppe,** obywatel miasta Warszawy, przeżywszy lat 67, dnia 11-go grudnia r. b. zakończył życie. Pozostała w nieutulonym żalu żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 14-go b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (pokapucyńskim) przy ulicy Miodowej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —4097—

† Ś. p. Katarzyna z Badurskich **Gibel,** wdowa, przeżywszy lat 53, zasnęła w Bogu. Pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13-ym grudnia, to jest w niedzielę, z kościoła św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **2-ej i pół** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —4096

† Ś. p. Ludwik **Borowy,** przeżywszy lat 56, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami zmarł we czwartek, tj. dnia 10-go grudnia r. b., o godzinie wpół do 5-ej po południu. Stroskana żona z dziećmi i zięciem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, tj. dnia 13-go grudnia r. b., z mieszkania do kolegjaty w Łowiczu, oraz na nabożeństwo i pogrzeb w dniu następnym. Pokój jego zwłokom. —1419

† W niedzielę, to jest dnia 13-go grudnia r. b., o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Heleny **Cholewickiej,** b. tancerki teatrów warszawskich, na które pozostała matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —4086—

Z Cesarstwa.

Dziwnem to wydawać się musi, powiada *Swiet*, że Austrja usilniej niż ktokolwiek dobija się o zawarcie pokoju między Serbją a Bułgarją. Dwójznaczność zachowania się jej wobec wypadków bałkańskich dosięgła najwyższego stopnia. Stara się ona jednocześnie popierać jawnie Serbję i umocnić swój wpływ w Bułgarji. Ze wszystkiego wypływa oczywiście, że Austrja usiłuje utrwalić swoją hegemonję na całym półwyspie bałkańskim, wyjąwszy chyba samej tylko Grecji. Niedawno temu *Pester Lloyd* pisząc o sprawach bałkańskich, dość otwarcie wypowiedział, że Serbja sama przez się mało interesuje austrjaków i że jeszcze jest wątpliwem co dla Austrji jest lepszem, mieć za sąsiadkę Serbję zwyciężoną, czy też Serbję zwycięską? W tymże samym czasie półurzędowy *Fremdenblatt* koniecznie pragnie wytłumaczyć, że hr. Khevenhüller wcale Bułgarji nie groził i nieomal nie uszczęśliwił bułgarów, zapobiegłszy dalszej wojnie. W Serbji jednak lepiej umieją cenić zasługi hr. Khevenhüllera. Po powrocie z Pirotu Khevenhüller otrzymał uroczyste podziękowanie od królowej serbskiej. „Widocznie, mówi *Swiet*, Austrja znajduje się w położeniu wyczekującem. Wszczynać otwartą wojnę z Rosją nie czuje się na siłach. W zwycięstwach bułgarskich stratedzy wiedeńscy upatrują jakby preludjum do zwycięstw armji rosyjskiej nad austrjacką. Austrjacka *Militärzeitung* z komicznem zdumieniem analizuje przebieg wojny bułgarsko-serbskiej i przychodzi do smutnego wniosku, że „„prawie niecywilizowany naród"", jak tytułuje bułgarów, pod wpływem zapału i przywiązania do swojego wodza, ma szansy rozbicia armji dowodzonej przez doświadczonych strategów. Ztąd rzecz jasna, wiedeńscy stratedzy nie pozwolą sobie na nic stanowczego, dopóki sobie nie zapewnią poparcia jakiego potężnego mocarstwa. Nie będzie niem naturalnie Anglja, ponieważ bliskie zwycięstwo Gladstone'a, wroga interesów austrjackich, jest niewątpliwem. Jakiekolwiek więc byłyby stosunki Anglji z Rosją, Austrja nie będzie mogła wyzyskać ich tak, jakby mogła wyzyskać za rządów gabinetu konserwatywnego. Nie pozostaje więc nic, jak liczyć na poparcie „„uczciwego maklera"", który gotówby przyjść z pomocą Austrji na półwyspie bałkańskim, byle potem mógł urzeczywistnić swój najdroższy zamiar—dokończyć zjednoczenia Niemiec, przerobiwszy Austrję na państwo katolickie, południowo-słowiańskie, sięgające aż do morza Egejskiego. Ale wówczas nadejdzie kres jedności słowiańskiej, wówczas świat słowiański rozpadnie się nazawsze na dwie części: zachodnią, podległą wpływom jezuitów i kultury niemieckiej i wschodnią. Należy pamiętać, że dla Austrji sprawy bałkańskie są kwestją jeszcze bardziej palącą niż dla Rosji; jest to kwestja bytu, która się musi rozstrzygnąć w bliskiej przyszłości."

Nowoje wremja otrzymało z kraju zachodniego list, opisujący położenie drobnych właścicieli ziemskich, mieszczan i włościan. Z listu tego rzeczona gazeta wysnuwa rozmaite wnioski, a między innemi z powodu, że kapitał i kredyt w kraju rzeczonym spoczywa przeważnie w ręku żydów, dowodzi konieczności organizowania tam na szerokiej podstawie kredytu dla włościan i szlachty. „Szczególnie należy to uczynić dla wydziedziczanych przez dziejowe losy mieszczan prawosławnych, rosjan, będących z pochodzenia szlachtą, a z życia i zajęcia włościanami. Ale prawosławie i rosyjskie pochodzenie są tu niezbędnemi warunkami. Co się tyczy rosyjskiej szlachty właścicieli ziemskich w kraju, to, jak się okazuje z listu, jest ona tam bynajmniej nie rodową, w części niezatwierdzoną jeszcze przez heroldję (jak się to często zdarza na prowincji), albo nawet tylko osobistą. Co to zaś jest nasza osobista szlachta i jak dalece może mieć pretensje do zaliczania jej do prawdziwej stanowej szlachty—to kwestja powszechnie znana. Według ducha ustawy banku szlacheckiego, nie wchodzi ona w zakres działalności banku. Gdyby rosyjska szlachecka posiadłość ziemska w kraju zachodnim miała się opierać wyłącznie na takiej szlachcie-ziemianach, to nie posunęłaby ona tam daleko sprawy rosyjskiej. Pomimo to jednak, w interesie tej samej sprawy i w zastosowaniu do wyłączenia z politycznych względów polskich właścicieli ziemskich z pod działalności banku szlacheckiego, byłoby pożądanem, aby ten bank przychodził z pomocą wszystkim rosyjskim właścicielom ziemskim (nie włościanom) w kraju, chociażby nawet przez heroldję niezatwierdzonym."

Korespondent belgradzki gazety *Temps*, jak o tem dowiadujemy się z *Petersburskich wiedomosti*, telegrafuje do tego pisma, że nominację pułkownika Sawy Gruicza, znanego ze swoich sympatyj dla Rosji, na stanowisko posła serbskiego w Petersburgu, należy uważać za przygotowywanie przez rząd serbski gruntu do zbliżenia się z Rosją.

Z ostatniej chwili.

Z Belgradu telegrafują pod dniem 10-ym b. m.: Wszystkie wojska z Niszu odeszły do Czerwenareka. Nowe pozycje na północ Akpalanki odległe są o 35 kilometrów od Niszu i ciągną się one od Matijewcę do Klisury. Twierdza Nisz jest wybornie uzbrojoną, wzgórza Winik-Gorica silnie ufortyfikowane. Główne siły serbów ustawione są na lewo od Czerwenareka ku Kniażewaczowi. Siły serbskie wzmocnione zostały przez 40,000 ludzi drugiego powołania i 5000 ochotników. To przesunięcie frontu armji serbskiej dokonanem zostało w oczekiwaniu ataku bułgarskiego na Kniażewacz. Bułgarowie posunęli się istotnie w dniu 8-ym b. m. z Pirotu na pozycje, które leżały dotąd w pasie neutralnym. Uzbroili oni takowe w rowy strzeleckie i szańce ziemne. Część wojsk bułgarskich z Pirotu posuwa się też w kierunku wschodnio-północnym ku Widdyniowi.

Rotmistrz Nezawcziew telegrafuje do Sofji pod dniem 10-ym b. m. z Belgradczyku: Gdy wczoraj nasze forpoczty w kierunku przesmyku św. Mikołaja miały być zmienione, serbowie rozpoczęli przeciw nim ogień plutonowy i rozwinąwszy się w tyraljerów, poczęli zbliżać się ku nam. Bułgarowie odparli nieprzyjaciela i zmusili go do zaprzestania ognia. Kapitan Angełow donosi tegoż dnia z pod Izworu: Wczoraj w południe serbowie rozpoczęli ogień przeciw forpocztom naszym pod Kriwafea i obsaczyli takowe, ustępując dopiero przed nadchodzącemi posiłkami bułgarskiemi.

Z Sofji telegrafują pod dniem 9-ym b. m., że pomiędzy Austrją i Rosją rozpoczęły się już rokowania nad warunkami pokoju pomiędzy Serbją i Bułgarją. P. Karawełow, powróciwszy z Pirotu do Sofji, oświadcza, iż zapatrywania umiarkowane odniosły górę nad szowinistami. Bułgarja pragnie dowieść Europie, iż nie zamierza wyzyskiwać swoich zwycięstw. Na to postanowienie wpłynął zwrot ogólny w zapatrywaniach mocarstw na kwestję bułgarsko-rumelijską, zauważony zarówno w Berlinie jak w Petersbursgu. Nawet Austrja prze Serbję do zawarcia pokoju.

Z Sofji telegrafują pod **dniem 10-ym b. m., iż**

w tamtejszych sferach rządowych z wielkiem zaufaniem patrzą na interwencję Austrji, spodziewając się, że nietylko skłoni ona Serbję do przyjęcia bułgarskich warunków zawieszenia broni, ale i uzna unję bułgarsko-rumelijską.

Na notyfikację ze strony W. Porty o odjeździe Madżyda baszy, jako delegata tureckiego do zawarcia pokoju pomiędzy Serbją i Bułgarją, ks. Aleksander odpowiedział depeszą z dnia 10-go b. m., iż wysłanie rzeczonego delegata uważa za zbyteczne, ponieważ rząd bułgarski, stawiąc swoje warunki Serbji, nie zamierzył naruszyć traktatu berlińskiego. Serbja zaś wypowiedziała wojnę wprost Bułgarji, a W. Porta nie chciała wziąć w niej żadnego udziału.

Delyannis przedstawił izbie greckiej w dniu 9-ym b. m. projekt zaciągnięcia stumiljonowej pożyczki na potrzeby armji i marynarki.

Francuski minister handlu Dautresme oświadczył dnia 10-go b. m. w izbie deputowanych, iż rząd postanowił urządzić w r. 1889-ym w Paryżu powszechną międzynarodową wystawę.

Pułkownik Herbinger przybył do Algieru. Odmawia on złożenia zeznań bez przyzwolenia ministra wojny, życzy sobie natomiast być postawionym przed komisją śledczą.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 12-go grudnia.—W tutejszym wiecu rolniczym uczestniczy 600 delegatów. Uchwalono wszystkie projektowane rezolucje w sprawie przesilenia ekonomicznego, a zwłaszcza żądającą 25% opustu w podatku gruntowym na r. 1886-ty.

Lwów 12-go grudnia.—Komisja sejmowa załatwiła pierwszą część wniosku posła Romańczuka w sprawie języka rusińskiego w szkołach ludowych i średnich. Wniosek komisji poleca krajowej radzie szkolnej, ażeby w miejscowościach, w których znajduje się odpowiednia mniejszość rusinów, zakładała szkoły z rusińskim językiem wykładowym.

Wiedeń 12-go grudnia.—W ankiecie naftowej Gorajski wykazał, że wobec protekcyjnych taryf kolejowych nafta galicyjska nie może współubiegać się z rosyjską i amerykańską. Uchwalono nieznaczne podwyższenie cła.

Paryż 12-go grudnia. — Ajencja Havasa telegrafuje: Kwestja rumelijska zdaje się być załatwioną. Trzy rządy cesarskie zrzekły się przywrócenia *status quo ante* w Rumelji, Turcja zaś zrzeka się interwencji. Wyszle ona tylko do Filipopola komisarza swojego, celem wysłuchania życzeń ludności i zadosyćuczynienia takowym. Mocarstwa zatwierdzą następnie zmiany, jakie okażą się potrzebne w traktacie berlińskim.

Londyn 12-go grudnia. — *Morning Post* donosi, iż Francja zawarła umowę z Anglją o Madagaskar, która interesa obu państw na tej wyspie uwzględnia.

(Ajencja północna.)

Sofja 12- go grudnia.—Wobec milczenia Serbji rząd bułgarski wysłał wczoraj nowy okólnik do mocarstw, w którym dowodzi, iż Serbja pragnie tylko zyskać na czasie, celem zgromadzenia sił nowych. Propozycje serbskie są nie do przyjęcia, ponieważ nie zawierają podstaw do zawarcia pokoju, a wykreślenie nowej linji demarkacyjnej na podstawie pozycyj zajmowanych w dniu interwencji hr. Khevenhüllera, dałoby powód do sporów i nieporozumień. W razie, gdyby Bułgarja nie uległa żądaniu mocarstw i nie zawiesiła w swoim czasie kroków nieprzyjacielskich, serbowie byliby zmuszeni do opuszczenia okręgu widyńskiego. Nie można równocześnie traktować obu armij, z których jedna jest zwycięską a druga pobitą, jak to czyni rząd serbski. Równoczesna ewakuacja Widdynia i Pirotu nie byłaby usprawiedliwioną. Dlatego rząd bułgarski ma prawo żądać, ażeby wojska serbskie cofnęły się z pod Widdynia, z czego nie wynika, ażeby wojska bułgarskie równocześnie opuścić miały zdobyty Pirot. Rząd bułgarski spodziewa się, że mocarstwa wywrą nacisk na Serbję, aby zawarła zawieszenie broni na warunkach mogących dać podstawę do stanowczego układu pokojowego i w ten sposób przyczynią się do położenia kresu dalszemu prowadzeniu wojny bratniej.

Sofja 12-go grudnia. —Onegdaj wyruszył z Pirotu oddział wojsk bułgarskich ku Widdyniowi, aby na wypadek wznowienia kroków nieprzyjacielskich dać odsiecz tej twierdzy. Wojska bułgarskie posunęły się również z pod Belgradczyku (okolica Widdynia; *przyp. red.*) w kierunku granicy serbskiej ku Kirijewu i Kadibogacz.

Petersburg 12-go grudnia. — *Nowosti* donoszą z Belgradu, że z okolic Wranji, Prokoplja i Kurszumlja przybyło tysiąc ochotników arnauckich pod dowództwem niejakiego Zaida baszy z Wranji, którzy zamierzają uderzyć na bułgarów pod Włassiną.

Petersburg 12 go grudnia. — Jenerał świty cesarza Wilhelma, ks. Antoni Radziwiłł, przybył tutaj wczoraj.

Petersburg 12-go grudnia. — *Nowoje wremja* donosi: Celem zmniejszenia wymaganego w roku przyszłym kredytu dla departamentu górniczego, minister skarbu uprasza ministra dóbr państwa, aby wziął pod rozwagę kwestję zamknięcia skarbowych kopalni cynku w Królestwie Polskiem, ponieważ popyt na ich produkta zmniejszył się znacznie.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 12-go grudnia 1885 r.

Jednakowy codzień prawie widzimy przebieg czynności giełdowych.

Przy notowaniach berlińskich niezdecydowanych, usposobieniu chwiejnem, giełda warszawska zapatrując się też na polityczne przyczyny tej chwiejności, z dniem każdym stosuje się do wskazówek, jakie dają notowania urzędowe dnia poprzedniego i szacowaniom urzędowym niebardzo chce wierzyć. Że zaś warunki miejscowe są niekorzystne, przeto najczęściej przy rozpoczęciu czynności silna podaż obniża kursa, które później do normy wracają.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.10 i przy sobotnim małym ruchu żadnych tranzakcyj nie dopełniono. Krótkoterminowe pomiędzy 49.90 a 49.95 oddawano stosownie do warunków i chwili tranzakcji. Żądanie oznaczono na 50 m. za 100 rs.

Na pomniejsze miasta niemieckie drobne ilości po 49.95 i 49.92½ oddawano.

Na **Londyn** 10.11 w żądaniu po 10.10 nabywano.

Na **Paryż** 40.40. Płacono za drobne sumy 40.32½ do 40.35.

Na **Wiedeń** 81.15—przy tranzakcjach dokonanych po 80.85 i 80.95.

Papiery bez obrotu. Kursa notowano tylko w żądaniu.

Listy likwidacyjne 89.60 i 89.30, bez ruchu.

Pożyczka wschodnia nominalnie 97.75.

Listy zastawne ziemskie pierwszych czterech seryj po 97.25 w żądaniu. Za V 93.80 również bez obrotów w żądaniu.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.40, 91.60 bez zmiany. Za IV-tą pewną sumkę po 91.50 zapłacono.

Obligi 89.15.

Listy łódzkie 89.75, 88.25, 87.25.

Z akcyj notowano akcje banku handlowego po 338 w żądaniu, płacić chciano 335. Dyskontowe 315. Z fabrycznych hutnicze po 275 poszukiwane. Za akcje Zawiercia płacono 250 i po tej cenie nawet tranzakcyj dokonano.

Godzina 12½. Usposobienie i kursa bez zmiany.

J. Wł.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Gioconda" (występ panny Justyny Machwicówny). Jutro: 1-szy akt „Indje", 1 szy akt „Gizelli" i „Warszawa" (balety). Na żądanie występ panny Marji Giuri. — *Rozmaitości.* Dziś: „Półświatek". Jutro: „Nietoperz". — *Mały.* „Wojna podczas pokoju". Jutro: „Serce i ręka".

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Ex-perełce.* — Dziękuję za odwracanie się przy spotkaniu. Wzniosłe to, szlachetne i... zasłużone.—*D.*

— *Znajomej od 3 miesięcy.* — Proszę listy składać *poste-restante* pod lit. *W. N.* (4099)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go grudnia 1885 r.

Weksle:	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 —	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10 11	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.15	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.25	—.—
„ „ „ „ m.	97.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.40	—.—
„ „ „ IV	91.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.60	—.—
„ „ „ małe	89.30	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.75	—.—
II „ „ rs. 100	97.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	338.	315.
Akcje Banku dysk. w Warsz	—.—	335.
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Tołczel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Żaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 236 1/9
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 98 11/18
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 56 17/18
Od Listów likwidacyjnych kop. 12 2/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 11-go grudnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	470	480
„ „ pstra i dobra	—	—	535	550
„ „ biała . . .	—	—	555	570
„ „ wyb. (nowa)	—	—	600	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	405	415
„ średnie (stare). .	—	—	390	410
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	265	285
Gryka . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rzepos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	25	50	—	—
Słomy pud	20	28	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 11-go grudnia 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 99[5]
„ garniec rs. 2 kop. 60

KSIĘGARNIA i SKŁAD NUT

pod firmą

E. WENDE i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście 9,

POLECA

NA GWIAZDKĘ

OBFITY WYBÓR

Książek kolendowych polskich i zagranicznych,

dla każdej płci i wieku. 2612r

NA GWIAZDKĘ!

dla Dzieci, Młodzieży i Starszych Osób,

jak od lat wielu przygotował SKŁAD

JULJANA MÜLLERA,

Senatorska № 26, wprost kościoła d. Reformatów.

Dla dzieci: Najrozmaitsze zabawki, zajęcia rozwijające umysł, poszukiwane Łamigłówki Kamienne dr Richtera w Rudolstadt; drewniane, również zabawy wyrabiające siłę i zręczność; oraz znazny zbiór gier towarzyskich, zastosowanych do różnego wieku.

Dla młodzieży: Szkatułki z kajetami, Piórniki, Farby, Teczki i wszelkie inne przybory szkolne, oraz książki różnej treści.

Dla starszych osób: Przybory na biurka, Kałamarze, Dzwonki, Podstawki do zegarków, do piór, listów itp. — Albumy, Portmonetki, Papier listowy, w ozdobnych pudełkach z winetami lub monogramami. Ceny możliwie przystępne. 2600R

Obstalunki z prowincji załatwiają się odwrotną pocztą, na żądanie katalogi franco.

Od 1821 roku egzystująca w Warszawie

Fabryka Porteru i Piwa Angielskiego

POD FIRMĄ

EDWARDA M. HALL,

Nowolipie Nr 72,

poleca Szan. Publiczności wyroby swoje, jedyne u nas w swoim rodzaju, jako to:

Porter double Stout, gorzki.

Piwo Angielskie, mild Ale, słodkie, powszechnie znane z dobroci i pożyteczności dla zdrowia.

Sprzedaż uskuteczniа się w beczkach i butelkach, nie mniej jednak niż w ilości wiadra lub 30 butelek. 3247

Na Gwiazdkę!

Magazyn Wyrobów Jubilerskich

oraz największy w kraju SKŁAD ZEGARKÓW

M. J. Augustynowicza,

Krakowskie-Przedmieście № 9, poleca:

BIŻUTERJĘ ZŁOTĄ i BRYLANTOWĄ

BRANZOLETY,	**KRZYŻYKI.**
BROSZE,	**MEDALJONY.**
KOLCZYKI.	**PIERŚCIONKI.**
KOLJE.	**SZPILKI etc.**

Wyroby Srebrne 84-ej próby,

Kubki, Filiżanki, Puhary, Koszyki, Lichtarzyki, Papierośnice, Portemonety, oraz wszelka **Biżuterja damska.**

NOWOŚĆ!!! Piękne męzkie Krawaty z taśmy srebrnej 84-ej próby, różnych deseni, białe, kremowe etc.

ZEGARKI w największym wyborze, z najcelniejszych fabryk genewskich, a mianowicie: **Patek Philippe & Comp., Mermod Fréres, Fritz Brandt Lucien Sandoz & Fils** i t. d. — **Zegary Paryzkie Stołowe, Biurkowe, Podróżne, Ścienne, Regulatory, Budziki** etc., etc. 2607r

Ceny możliwie nizkie, — stałe.

MAGAZYN BŁAWATNY

2622 R.

B. SZYSZKA

róg Niecałej i Wierzbowej, dom hr. Krasińskiego, urządził na czas krótki

WYPRZEDAŻ

wysortowanych towarów bławatnych, a mianowicie: **Aksamitów i Materyj jedwabnych,** wełnianych, rózno-kolorowych, **Atłasów, Kaszmirów, Welwetów, Pluszu i Baranków** oraz **Materjałów na pokrycie salop** w wielkim wyborze.

Ceny bardzo nizkie.

Abonament Nut.

Futerały i smyczki.

Metronomy i Struny włoskie.

Pierwszy w kraju

Specjalny Skład Nut i Instrumentów Muzycznych

GUSTAWA LEWI,

w WARSZAWIE, MARSZAŁKOWSKA № 136, róg Świętokrzyzkiej,

poleca wszelkie Instrumenty i Przybory w **ZNACZNYM WYBORZE,** jak: **Skrzypce, Altówki, Wiolonczelle, Kontrabasy, Cytry, Mandoliny, Gitary, Kornety, Waltornie, Puzony, Flety, Klarnety** i wszelkie inne **Instrumenty dęte, tak blaszane jak i drewniane.**

TRĄBKI MYŚLIWSKIE i SYGNAŁOWE.
PIANINA, FORTEPIANY, FIS-HARMONJE, FLET-HARMONJE.
SKRZYNIE SAMOGRAJĄCE od najmniejszych do największych.
ARISTONY i wszelkie inne Instrumenty korbowe.

HEROPHONY **Najnowszy instrument korbowy, odznaczający się tonem nader przyjemnym, grający dowolną ilość sztuk, jak: tańce ulubione, wyjątki z oper, śpiewy i t. p.**

Sprzedaż wyłączna na Warszawę i Królestwo

SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA po cenach Fabrycznych.

Cenniki wysełа na żądanie franko, bezpłatnie. 2489R

Reperacja Instrumentów.

Fabryka Farb

J. A. KRAUSSE,

poleca

MASSY WOSKOWE.

różnokolorowe do farbowania PODŁÓG i POSADZEK najpiękniejsze kolory i najtańsze.

Zaprawę polituröwą w massie,

terpentynową przezroczystą na posadzki i podłogi niezmieniającą koloru żadnej farby.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna **w Fabryce** przy ulicy **Bonifraterskiej № 9 w Składzie głównym.** 2608r

przy ulicy Miodowej Nr 12, wprost Sądu Okręgowego.

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 17 (29) Grudnia r. b., o godzinie 1-ej z południe, odbędzie się przed tąż Radą publiczna in plus przez opieczętowane deklaracje, a następnie g ł o ś n a l i c y t a c j a na sześcioletnie, od dnia do 1 (13) Stycznia 1886 r., do 1 (13) Stycznia 1892 roku, wydzierżawienie murowanej piwnicy (lodowni), znajdującej się na folwarku Świętokrzyzkim w Warszawie pod № 1600A, należącym do Szpitala Dzieciątka Jezus.

Praetium do tej licytacji, tytułem rocznego czynszu dzierżawnego, oznacza się na rs. 330, a wysokość vadium na rs. 100.

Warunki licytacyjne, oraz forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej c o d z i e n n i e, w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

2616r

Dr. BORCHARDTS AROM: MEDIC: KRÄUTER-SEIFE.

Dr. SUIN FAMILIENWAPPEN.

GWARANCJA PRAWDZIWOŚCI

artykułów znanych chlubnie ze swych właściwości i skuteczności od lat 34.

Dr Suin de Boutemard'a aromatyczna pasta do zębów.

Jest to najbardziej uniwersalny i pewny środek do czyszczenia i konserwowania zębów i dziąseł, w całych i pół paczkach po 80 i 40 kop.

Dr Borchardt'a aromatyczne mydło ziołowe,

skuteczne przeciwko przykrym **piegom, węgrom, wypryskom, liszajom i innym nieczystościom skóry,** oraz **przeciwko wyschłej, zielonej i żółtej cerze,** niemniej jest najdoskonalszem **mydłem toaletowem.** Paczka opieczętowana **40 kop.**

Sprzedaż po cenach oryginalnych, w Warszawie w magazynie perfumerji **Aleksandra Lipink** i w magazynie francuzkim **A. Krasnodębskiego,** przy ul. Hr. Berga № 16.

OSTRZEŻENIE. Ostrzega się od **podrabiań** mydła **Borchardt'a** i Pasty Dr Suin de **Boutemard'a.**

Raymond & Comp. w Berlinie,

2129R **właściciel C. K. przywileju.**

Skład Płótna, Haftów i Bielizny

A. W. WILCZEWSKIEGO,

Nowy-Świat Nr 57,

otrzymał znaczny transport **BIELIZNY STOŁOWEJ Holenderskiej**, w najświeższych deseniach i takową poleca po **cenach najniższych ściśle stałych.**

CAŁE WYPRAWY wraz z haftem, wykończają się w jak najkrótszym czasie. **Koszule męzkie** od rs. 1.65 sztuka. 2621R

Wyprawy wykończają się prędko i starannie po cenach nizkich.

SKŁADY

WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH

egzystujące od 1830-go roku,

A. RIEDEL,

Świętokrzyzka Nr 9, Krak.-Przedmieście 15,

zaopatrzone zostały we wszelkiego rodzaju Trykotaże bawełniane, **Crêpe de Santé,** jedwabne, a głównie wełniane, **chroniące od zaziębienia i reumatyzmu** jako to: **Koszulki, Kalesony, Kamasze, Pasy** na żołądek, **Kaftaniczki, Sukienki, Buciki** włóczkowe, **Pończochy, Skarpetki, Spódnice, Halki, Chustki, Kamizelki, Rękawiczki, Pantofle** filcowe, męzkie, damskie i dziecinne, oraz **Garnitury Kutnerowe** zastępujące w zupełności futro. Oprócz tego wielki wybór **Bielizny** damskiej i męzkiej, **Krawatów, Chustek na szyją, Chustek do nosa, Tiurniur, Gorsetów** francuzkich, **Kołnierzyków** w najmodniejszych fasonach, **Crêpe-lisse, Haftów, Szelek** itp. Wielki wybór **Staników** trykotowych **JERSEY** krajowych i zagranicznych.

Wszystkie towary obliczane są jak najtaniej, z czem poleca się Szanownej Publiczności.

2449R **A. Riedel.**

Przyjmują się obstalunki na trykotaże i pończochy do nadrabiania.

Wysortowane towary wyprzedają się niżej ceny kosztu.

Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
pod firmą

F. WYSZOMIRSKI,

ulica Graniczna Nr 11, poleca:

świeże **Bakalje** funt od 25 kop. jak również **Wina Węgierskie,** wytrawne i łagodne, od kop. 50, **Francuzkie** czerwone i białe, **Reńskie, Hiszpańskie, Miód** polski, **Porter** i **Piwo** angielskie, **Cognac, Likiery** zagraniczne i krajowe. **Konserwy** francuzkie i angielskie, **Sardele, Tapioka, Trufle, Kapary, Oliwki, Musztardę** w wyborowych gatunkach, **Oliwę** nicejską, najdelikatniejszą, **Sery** krajowe i zagraniczne, wszystko po cenach umiarkowanych. 3204

Sprzedają się

STOLIKI dwa

nieużywane, z **różanego drzewa** z bronzami, wewnątrz przybór toaletowy z przyborem z prawdziwego srebra 84 pr., jak również **tremo i inne lustra,** a także **fisharmonja, kandelabry** bronzowe, **kapa perska** nieużywana bardzo cenna i t. p. rzeczy. Widzieć można pomiędzy godz. 1-ą o 6-tą. Nowy-Świat № 12, m. 4. 3249

Jest do sprzedania około

800,000

Tralesów okowity

Wiadomość bliższa piśmiennie. Adresować (po rossyjsku) przez **Homel, Rzeczycę Chojniki, majętność Rudakow.** 2617R

Ludwikowi Szabłowskiemu.

WARSZAWSKA

SZKOŁA JUNKIERSKA

wzywa życzących **dostawiać bułki** dla junkrów w roku przyszłym 1886-tym, zawiadomić o tem kancelarję szkoły. 3241

Kantorzysta.

Zdolny kantorzysta z referencjami pierwszorzędnemi, umiejący mówić i pisać po niemiecku i po rosyjsku, znajdzie zaraz zajęcie. Oferty w obu językach uprasza się przesyłać do firmy **Jacob & Josef Kohn,** fabryki mebli z giętego drzewa, **Teschen** (Cieszyn), Austrja—Szląsk. 2613R

---

85 kop.

Korzec Węgla kamiennego na fury, na korce **90 kop.**

Skład Węgli i Drzewa,

Pańska № 6 nowy. 3236

Mam honor zawiadomić, że

Fabrykę Mydła i Swiec

przez lat 30 prowadzoną przez ojca mojego **Ludwika Stentzel** w Grochowie i w Warszawie wraz ze składem przy ulicy Solnej № 819/14 w Warszawie, na własność wyłączną nabyłem, sam takową zarządzam i za wszelkie zobowiązania odpowiadam. 3240

Ludwik Juljan STENTZEL.

Na Gwiazdkę.

Najtaniej polecam: **Rękawiczki, Krawaty, Szelki, Chustki, Galanterje.**

Chmielna Nr 10 nowy,

wprost Bellevue. 3238

Cennik Towarów w Handlu

F. Wyszomirskiego,

przy rogu ulic Chmielnej i Zgody.

Bakalje funt od kop. 25.
Śliwki, gruszki, orzechy od kop. 15.
Masło solone i centryfugowe kop. 30.
Ser litewski i szwajcarski od kop. 30.
Sardynki od kop. 25.
Miody, butelka od kop. 40.
Piwo bawarskie Kijoka 1/1 8 k., 1/2 k. 5.

Tamże wiadomość o wyprzedaży **WIN czerwonych** po cenie kosztu, począwszy od kop. 30 za butelkę. 2501R

Technik

mogący samodzielnie pracować, obeznany dokładnie z budową narzędzi warsztatowych, mówiący dobrze po niemiecku, **może znaleźć zajęcie zaraz lub od Nowego Roku. Tylko zdolni** rysownicy zechcą zgłaszać się do **Gerlacha i S-ki,** ulica Srebrna № 8. 2620R

JABŁKA

są do sprzedania w różnych gatunkach za Żelazną Bramą pod № 8, w domu gdzie apteka, w podwórzu w piwnicy, znak na ścianie: Skład Jabłek. 3246

W domu narożnym pod № 4a, przy ulicy **Sosnowej** jest do wynajęcia

Sklep z mieszkaniem

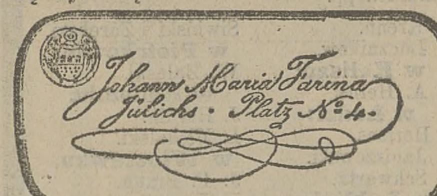
gdzie od kilkunastu lat egzystowała dystrybucja, za przystępną cenę od każdego czasu. Wiadomość na miejscu. 2619R

Prawdziwą Wodą Kolońską, dystylowaną według oryginalnej recepty wynalazcy, jest wyrabiana przez

JOHANN MARIA FARINA,
Jülichs-Platz Nr 4,
w Kolonji nad Renem,
Patentowany dostawca wielu Cesarskich i Królewskich Dworów.

Nagrodzona na Wystawach Powszechnych: **w Londynie 1851, New-Yorku 1853, Londynie 1862, Oporto 1865, Cordoba 1871, Wiedniu 1873, Sant-Jago 1875, Filadelfji 1876, Capstadt 1877, Sydney 1879, Melbourne 1880, Bostonie 1883 i Kalkucie 1884. W Amsterdamie 1883 i Antwerpji 1885 po za konkursem).**

Znana we wszystkich częściach świata pod następującą prawnie deponowaną etykietą.



Nabywcy, chcący otrzymać prawdziwą wodę kolońską, destylowaną według oryginalnej recepty wynalazcy mego protoplasty, zechcą zwrócić baczną uwagę na powyższą etykietę oraz na moją firmę: Kolonja, JOHANN MARIA FARINA, Jülichs-Platz № 4. Patentowany dostawca Cesarskich i Królewskich Domów. 2622R

Nowo-otworzony

SKŁAD SZKŁA,

Porcelany i Majolik

J. Dobrosławski

Nowy-Świat 69,
poleca
po bardzo nizkich cenach.
2587R

Do sprzedania

Faetony

nowe i używane, Wolanty, Bryczki i Amerykany, także kilka Sanek, wszystko na jednego i parę koni. — Ulica Wielka № 11, nowy 43. 3227

PLAC

3,000 łokci kw. zawierający, pomiędzy dwoma ulicami położony, na którym znajdujące się budowle drewniane przeszło tysiąc rubli dochodu brutto przynoszą, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Bliższą wiadomość udzieli p. Żółtowski, rejent przy ulicy Miodowej, w domu SS-rów Mrozowskich urzędujący. 3218

Po znacznie zniżonych cenach

Wyprzedaż Kostjumów

zimowych i wieczorowych **na Gwiazdkę,** w Pracowni Paryzkiej, Rymarska № 7, od **14-go Grudnia, to jest od Poniedziałku do Soboty.** 3202



Fortepiany

nowe, do sprzedania.—Ceny nizkie. — Nowy-Świat № 54. 3213

A. Janiszewski.

Do sprzedania

100 garncy miodu

(patoki).—Wiadomość: Plac Zielony № domu 16, mieszkania 13, między godziną 1—3 lub po 6 wieczorem. 3229

Apartament

3183

z 8-u pokojów do wynajęcia na pierwszem piętrze. Świętokrzyzka № 18, mieszkania 5.

Nowo-otworzona

Fabryka pończoch

przy ul. Dzikiej № 24/26 (nowy),
poleca:

Pończochy od **rs. 2 k. 50** tuzin; **Skarpetki, Kamasze, Trykoty** męzkie i damskie **od rs. 1 kop. 50 za sztukę; Ubrania** trykotowe dziecinne, **Chustki** sznelowe, roboty ręcznej. **Sznele.—Kupującym sznele, udziela się bezpłatnie nauka chustek.**

Nadrabianie Pończoch po 15 kop. 2484R

Z powodu przeniesienia sklepu

Wyprzedaż Książek i Nut,

po nader nizkich cenach,

w księgarni **B. HEINRICHA w Warszawie,** Krakowskie-Przedmieście 7. 3117

Trwać będzie przez m. Grudzień.

GŁÓWNY SKŁAD

TRUMIEN METALOWYCH

F. TRELLE,

Nowy-Świat 70. 2559

Do wynajęcia od 1 Stycznia 1886 r.

na Pralnię

lub Warsztaty,

3094

3 pokoje na parterze i pod temiż 2 widne suteryny z kuchnią. Ul. Nowo-Senatorska № 6.

WARSZAWSKA FABRYKA

WIN SZAMPAŃSKICH

C. A. Schacht,

przy ulicy Hożej № 46,

egzystująca od roku 1870, poleca Szanownej Publiczności **wyborowe WINA Szampańskie,** nagrodzone na ostatniej wystawie medalem srebrnym, po cenie od **kop. 60** do **rs. 2** za dużą butelkę. Cenniki bezpłatnie wydają się na miejscu. 3155

Zupełna Wyprzedaż

bardzo tanio, **Mebli** gotowych, Aleja Jerozolimska № 23b, róg Marszałkowskiej. 3083

J. JANOWSKI.

CUKIERNIA,

oraz SPECJALNA FABRYKA CUKRÓW Deserowych i LODÓW.

poleca **Cukry deserowe, Praliny** wyborowe, od kop. 60, **Frukta** w konserwie od kop. 75, **Czekolady** w tabliczkach, w proszku, od kop. 40, **Kakao** na sposób holenderski, od kop. 80, **Karmelki** od kop. 40.

Na nadchodzące Święta przygotowany będzie wielki wybór **Marcepanów, Cukrów, Fantazyj itp.**

Uprasza się Sz. Kundmanów zaszczycających mnie stale zamówieniami, o nadsyłanie takowych wcześnie, aby firma była w możności liczne zamówienia wykonać ze zwykłą sobie starannością i punktualnością.

Zamówienia z prowincji na żądanie odwrotną pocztą.—**Adres dla poczt i telegrafów: Janowski, Teatr.**

2546R

Dla oszczędnych małżeństw i troskliwych Rodziców.

Podarnki na Święta Bożego-Narodzenia i Nowego-Roku

Kilka tysięcy arszynów **Materyj wełnianych i jedwabnych**, oraz **Perkali**, a także w resztkach; **różne PŁÓNA JAROSŁAWSKIE, Bieliznę męzką. damską i stołową Ręczniki, Chustki** do nosa, **Szyrtyngi, Madapolam, Pończochy i Skarpetki,** poleca

po cenach najniższych.

Dom Handlowy Moskiewsko-Austrjacko-Węgierski

J. KÄSTLERA

SENATORSKA № 29, W WARSZAWIE. 2575R

Rajchman i Frenaler

Ogłoszenia do wszystkich dzienników po cenach redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

ZAKŁAD TRUMIEN

metalowych, jesionowych, dębowych i sosnowych, poleca swoje wyroby

Józef Czerny

w Bendzinie. 3166

WINO SZAMPAŃSKIE

2582R

firmy GEORGE GOULET w Reims.

Dostawcy Dworu Króla Holenderskiego,

znajduje się w handlach pp.

w WARSZAWIE:		A. Krenn.	Siwiński i Zarębski.
A. Bocquet.	S. Simon.	P. Łucznikow.	**w Piotrkowie:**
S. Dobrycz & C-ie.	Simon i Stecki.	**w Kaliszu:**	W. Zaleski.
Pod „Kometą."	A. Stępkowski.	C. A. Heins.	**w Radomiu.**
Kotecki i Schober.	E. Szpądrowski.	**w Łodzi:**	J. Herdin.
K. Lesisz.	P. Voigt & C-ie.	J. Hermes.	L. Michalski.
I. Lijewski i S-ka.	J. Zahorski.	L. Janiszewski.	**w Włocławku.**
W. Müller.	**w Częstochowie**	P. Schwartz.	J. F. Braun.
Neugebauer & C.	J. Fuchs.	**w Lublinie:**	L. Losznitz.
F. Poradowski.	J. Wędrychowski.	R. Błaszczykiewicz.	**w Wilnie:**
A. Roesler & C-ie.	**w Kielcach:**	K. Miller.	A. Fiorentini.
A. Skorupski.	J. Anderszewski.	T. Strzałkowski.	Stanilewicz.



Dla Amatorów

NA GWIAZDKĘ!

Na uadchodzące święta polecam jako odpowiedni prezent, **Kanarki** z Harcu, bardzo ładnie śpiewające w **dzień** i **przy świetle;** rozmaitego gatunku **Papugi** gadające zielone i szare Kakaou, Iaseperables, czerwoue Kardynały. oraz rozmaite duże i małe ptaszki amerykańskie. Złote i srebrne rybki. Polecam także rozmaite gatunki **małp i psów.**—Ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski.

3178 **Ernst Peschel.**

Leсznica Oczna

D[ra] Dobrzańskiego,

Erywańska 5.

2033R

Przyjęcia chorych od 10 do 11 przed południem i od 3 do 5 po południu.—Porada dla biednych od 11 do 12. 2033R

Fabryka Narzędzi Chirurgicznych i Stalowych ostrych

F. BALUKIEWICZA,

ulica Bielańska № 601/9, Hotel Paryzki.

Przysposobiła jak zwykle rok rocznie wielki wybór

Scyzoryków na Gwiazdkę,

od najtańszych do najwykwintniejszych, po cenach fabrycznych, z czem polecam się łaskawej pamięci. 2553R

FABRYKA

L. MÜNCHHEIMER,

ulica Bielańska Nr 16,

poleca swoje wyroby metalowe, jako to: **guziki, herby, kapsle, cęgi, topory** i t. p **Stemple kauczukowe** według najnowszej metody (osobiście w Paryżu nabytej); różne **Przybory** do tychże stempli, jak datniki, pieczątki, pióro-ołówniki, medaljony, zapalniczki, breloki itp.—Guziki, galony i oznaki nowej formy dla urzędników i służby **pocztowo-telegraficznej.—Monogramy** do bielizny wraz z farbą, poduszką i rozcieraczką **po 45 k.**

Fabryka istnieje od 1816-go roku i posiada **7 medali z Wystaw** w Warszawie, Moskwie, Paryżu, Wiedniu i Antwerpji.—**Ceny umiarkowane stałe.** 3243



Specjalna Fabryka GORSETÓW

bez szwu i szytych, leniuszków i szelek do prostego trzymania się,

dawniej **Jana Habich**, obecnie

STANISŁAWA KANIEWSKIEGO.

Czyniąc zadość postępowi, sprowadziła maszynę z Paryża i wykonywa gorsety bez szwu i fiżbinu, włosiane-hygieniczne dla cierpiących dam, jako też w ogóle gorsety różnych barw i różnych zawsze przystępnych cen. — Przyjmuje się do prania i reperacyj. Mam zaszczyt zawiadomić szerokie koło dam, zaszczycających pracownię naszą zaufaniem, że objąwszy po Janie Habichu znaną fabrykę gorsetów, przeniosłem ją z ulicy Miodowej dawniej № 6, na Nowo-Senatorską № 6. Ogłoszenia dawniejszych pracowników lub też tytułujących się tak tylko, z fabryką moją nie mają nic wspólnego. 2897

Uwaga. Z powodu zaszczycania się niektórych nowych fabryk pod moją firmę, zmuszony jestem każdy gorset pochodzący z mojej fabryki odtąd stemplować moją firmą **JAN HABICH.**

Z uszanowaniem

Stanisław Kaniewski.

Nowo-Senatorska № 6.

Świeże DAKTYLE

Marokańskie,

otrzymał **Skład Win, Towarów kolonjalnych, Delikatesów i Cygar Hawańskich ANT. STĘPKOWSKIEGO, ul. Wierzbowa № 9.** 3239

Główna sprzedaż Piwa Butelkowego

S. OLESZYŃSKIEGO,

ulica Marszałkowska № 132 (nowy), obok dystylarni p. Jankowskiego,

poleca na nadchodzące Święta:

Piwa Pilzeńskiego z Browaru **SS-ów Anstadta w Łodzi,** znane ze swej dobroci, nie różniące się niczem od oryginalnego **«Echt Pilzner Bier.»**

Oryginalne Piwo Grodziskie «Grätzer Bier,» z najstarszego browaru **S. BISROWICZA, w Poznańskiem.**

Piwa Bawarskie Lagrowe z browaru **Edwarda Reicha** w Warszawie, w całych i pół-butelkach. Wszelkie obstalunki załatwia się jak najakuratniej i śpiesznie, z czem polecam się Sz. Odbiorcom.

2599R **S. Oleszyński.**

Monogramów

ozdobnych do haftu wyszedł zeszyt 5 i 6-ty. Cena rs. 1 kop. 20 za zeszyt. Monogramy pojedyńcze od kop. 5 za sztukę, poleca 3200

J. N. BRONIKOWSKI,
Nowy-Świat № 1, mieszk. 5.

Niemoc męzką

2337 R

w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia, daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau.— Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księg. nakład. Bracia Bierey w Lipsku, Neumarkt 34.



SŁUCHAJCIE!

i dowiedźcie się wszyscy bez wyjątku
że najtańsze, najpiękniejsze i najlepsze

Podarunki na Gwiazdkę

dostać można wyłącznie tylko w znanym powszechnie ze swej niebywałej taniości

Składzie Towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek,** dom **Brauna № 1, mieszk. 4,** a mianowicie:

15 ł. wełn. Materji na suknie za rs. 1.50.
20 łok. wełn. Materji na suknie za rs. 2.
15 ł. Cretonu kol. na suknie za rs. 1.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, podwójnej szerokości na suknie za rs. 3.50.
10 ł. Wełny prześlicznej, Krepa lub **Diagonal,** za rs 3.50.
10 ł. Wełny Changeant prześliczny podwójny, za rs. 4.50.
10 ł. Wełny Broché z jedwabiem na suknie, za rs. 5.
10 ł. Kaszmiru czarnego lub kolorowego na suknie rs. 6.
12 Chustek do nosa białych, za rs. 1.
1 Kołdra watowa lub wełn., za rs. 3.50.
Koszule męzkie, prane, eleganckie, za rs. 1.
Koszule damskie, z wstawkami i langietami, za kop. 85.
Obrusy prześliczne, białe, adamaszkowe, na 6 osób, za rs. 1.25. 3180

Obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratnością i sumiennością. — ADRES:

Iz. HERTZ,

Warszawa, Dzika № 1.

TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty, oraz biały, prawdziwy

LOFODZKI,

ma zaszczyt polecić

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

WIKTORA WALIGÓRSKIEGO,

w Warszawie, Nowy-Świat 42, nowy 38. 2080 R

Graniczna № 13

FABRYKA RĘKAWICZEK

Graniczna Nr 13,

wprost Sklepu p. Nipanicza,

Zaopatrzywszy Magazyn swój na nadchodzące Święta w ogromny zapas rękawiczek, sprzedaję takowe po cenach dotychczas niepraktykowanych, a mianowicie:

Glansowane męzkie i damskie na 2 guziki, ... **od 50 k.**
Glansowane kolorowe i czarne, na 2 guziki, z francuzkiemi haftami, ... **od 75 k.**
Zamszowe męzkie i damskie, z wyborowej skóry, na 2 guz. **od 75 k.**

oraz ZNACZNY ZAPAS

Bielizny Męzkiej Gotowej i Krawatów

w najświeższych fasonach. 3216

GRANICZNA № 13.

Graniczna № 13

W MAGAZYNIE MÓD

W. DUBRAWSKIEJ,

ULICA NIECAŁA № 8,

z d. 14 Grudnia t. j. od Poniedziałku, rozpocznie się przedświąteczna

WIELKA WYPRZEDAŻ

TOWARÓW WYSORTOWANYCH, jako to:

Okryć, Kostiumów gotowych i odpasowanych, oraz znaczna ilość **Materjałów łokciowych, — po cenach nadzwyczaj nizkich.**

Magazyn niezależnie od tejże przyjmuje wszelkie obstalunki w zakresie mód damskich.—Robota kostiumów od dziesięciu rubli. 2604R

Zarząd drogi żelaznej Iwangorodzko-Dąbrowskiej podaje do wiadomości, że w dniu 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 10-ej rano, sprzedanem będzie na st. Kielce przez publiczną licytację

Dziesięć beczek Wina

Rossyjskiego, wagi pudów 433, przybyłego z Odessy za cedułą № 9372, pod adresem p. Goldberga i nie wykupionego w terminie **przez właściciela.** 3217

NA GWIAZDKĘ!!

Dla uczącej się młodzieży **Lokomotywki i Lokomobilki** parowe, oraz **Fontanny, Szlifiernie** i t. p., wyrabia **Zakład mechaniczny M. Grodzieńskiego,** Nowy-Świat 52 nowy, w podwórzu, lewa oficyna. 3206

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyzkiej.

Ceny najprzystępniejsze.

HANDEL WIN,

Owoców i Delikatesów

JANA BARTOLD,

poleca **Wina Szampańskie Krymskie** od rs. 1.20 i **Dońskie musujące** od 75 kop. za butelkę. — Wszelkie gatunki **Jabłek Tyrolskich i Krajowych; Gruszek** wyborowych **Orzechów, Śliwek suszonych. francuzkich, bośniackich** itp. — **BAKALJE** jak zwykle w wyborowych gatunkach. **Pierniki** z Muzeum Pszczelniczego, po cenach oryginalnych. — **Grzyby suszone,** po kop. 35 za funt. 3225

Ceny najprzystępniejsze.

Filja Nowy-Świat № 39.

Najlepszą 2538R

OLIWĘ z OLIWEK NICEJSKICH

na wagę, oraz w butelkach: litrowych, pół, ćwierć i ósemkach, z oryginalną etykietą „Union des Propriétaires de Nice" (Towarzystwa producentów w Nicei, które gwarantuje prawdziwość i doskonałość Oliwy dostarczonej), poleca

Skład Win i Towarów Kolonjalnych

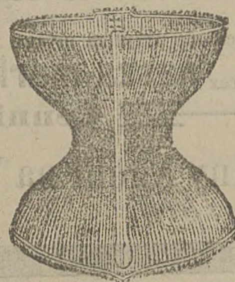
F. KRUPECKIEGO,

Leszno 2, wprost Rymarskiej,

Towarzystwo „Union des Propriétaires de Nice," nagrodzone

Dyplomem Uznania i 24 medalami

za doprowadzenie do najwyższej doskonałości wyrobu Oliwy i hodowli drzew.



Fabryka Gorsetów

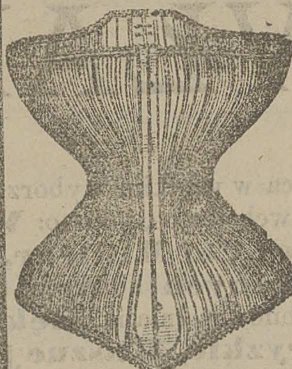
„AU BON MARCHE"

Miodowa № 6, dawniej 4,

zawiadamia Szan. Publiczność, że otrzymała na sezon zimowy nowe fasony gorsetów, oraz materjały francuzkie, z których wyłącznie w tej fabryce wyrabiają się gorsety. także poleca swój bogato zaopatrzony zakład w wielki wybór gorsetów drelichowych i atłasowych w różnych kolorach, Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, oraz gorsety męzkie. Polecając się łaskawym względom Szan. Dam i zapewniając jak zawsze sumienną usługę pozostaję z głębokim szacunkiem

Fabryka Gorsetów „Au bon marché,"

2551R **Miodowa № 6, dawniej 4.**



Największa

PAROWA FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Największy wybór wszelkich możliwych gatunków **gorsetów, z prawdziwego fiszbinu,** najmożniejsza w całem Państwie fabryka, pod względem piękności i trwałości wyrobu, oraz najlepszego fasonu. Specjalne zamówienia wykonywane są z największą starannością.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, po cenach fabrycznych nadzwyczajnie zniżonych.

O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu **uprasza**

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Świętokrzyzka 24, Nr 34 nowy. 2438R

Ważne dla Pań Gospodyń. 2579 R

Jako reprezentant jedynego chrześcijańskiego Składu, mam zaszczyt zwrócić uwagę, z powodu nadchodzących Świąt Bożego-Narodzenia, na nasze **nie fałszowane** posiadające wielką siłę fermentacyjną, a dotychczas nieporównane

DROŻDŻE

prasowane, Wiedeńskie

AD. IG. MAUTNERA i SYNA,

z ST.-MARX, Wiedeń.

Drożdże te używane są w najznaczniejszych Piekarniach tak miejscowych, jak i w większych miastach prowincjonalnych. a to od lat 20 ku zupełnemu zadowoleniu.—Codziennie świeże sprowadzają się z Wiednia, aż do Wigilji.

SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 81, 1-sze piętro,

wprost kościoła po-bernardyńskiego, dawniej na rogu Miodowej i Senatorskiej.

Jan Uhlik, Reprezentant.

Filje na Prowincji:

Kleid w **Kaliszu.**	Liwrant w **Siedlcach.**	Pisocki w **Brześciu Lit.**
Menzel w **Włocławku.**	Nowicki w **Lublinie.**	Rosner w **Białej.**
Scholtze w **Siedlcach** i	Pinkus w **Kutnie.**	Woźnicki w **Radomiu.**

SERWETY ceratowe-białe i kolorowe, na stoły, stoliki i komody.
DYWANY cerat. pod stoły i umywalnie; **Skórę Amerykańsk.** prawdz. Croqueta, najlepszy wyrób na pokrycie mebli, **Wyksatynę** pod chorych, **Chodniki** kokosowe, jutowe i ceratowe, różnej szerokości.
Wycieraczki kokosowe, **Patarafki** ceratowe, w wielkim wyborze, poleca

W. Muszewski,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,
Skład Obić Papier., Rolet i Gzymsów
ulica Długa № 30/40, 2585r
naprzeciw Hotelu Polskiego.

Ujeżdżalnia Warszawska

J. GOLIŃSKIEGO, Mokotowska № 3.
Udzielają się lekcje konnej jazdy dla Pań i panów.—Przyjmują się konie do tresowania na stajnię i w komis do sprzedania.—**Karozele** odbywają się we Wtorki, Czwartki i Soboty. 2520R

Swieże transporta

Tureckich Tytoniów

w cenie rs. 2, 2.60, rs. 3, rs. 3.40, rs. 4, 5, 6 i 8 za funt,
z fabryki Babadagły i Etikowa z Odessy,
Sarafa i Rofego z Pułtawy,
nadeszły do **Składów tabacznych**

Józefa Kaplanowskiego,

1) pod firmą **«Odessa» róg Wierzbowej** i Niecałej wprost Teatru.
2) **Senatorska № 10 nowy.**
Handlującym odstępuje się **dobry rabat.** 2437R

Magazyn Bławatny

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście

w gmachu Resursy Obywatelskiej, poleca na Gwiazdkę wielki wybór towarów i to po cenach zniżonych; pomiędzy innemi wiele Resztek, z których jedną partję sprzedawać się będzie podług następujących cen:

20 łokci Materjału w kratkę za rs, 2.70
20 łokci Imperial w kratkę, za rs. 3.
20 łokci Krepy gładkiej, za rs. 4 kop. 50.
20 łokci Faconné za rs. 5.
20 łokci Diagonal za rs. 5 kop. 50.
10 łokci Changeant podwójnej szerokości, za rs. 4 kop. 50.
10 łokci Plaidu podwójnej szerokości, za rs. 4.
10 łokci Broché podwójnej szerokości, za rs. 5
10 łokci Tartanu czysto wełnianego, podwójnej szerokości, za rs. 7 kop. 50. 2399r

Przed świętami Bożego Narodzenia magazyn w Niedziele otwarty od godziny 1-ej z południa.

Zgagę

nadmiar kwasów żołądkowych, kwaśny smak w ustach, pieczenie w gardle, niestrawność spowodowaną użyciem zbyt tłustych pokarmów, **ból żołądka,** usuwa natychmiastowo użycie dwóch **pastylek digestiwnych Russyana.**
Wyłączna hurtowa i detaliczna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana, ul. Kotzebue № 3.—Cena pudełka 40 kop., z przesyłką na prowincję nie mniej dwóch pudełek rs. 1. 3098
Adres «Russyan Warszawa.»

Moskwa 1882 r. Ryga 1883 r.
Odessa 1884 r. Odessa 1884 r.
R.D.
Stacja Wilejka
Markafabryczna prawnie zabezpiecz.
Fason A. Fason B. Fason C. Fason D.

A B C są zastosowane do każdej długości. Każda żądana forma wykonywa się punktualnie na obstalunek.

Rossyjsko-niemiecka fabryka patentowanych gwoździ do podków.

Stacja Wilejka pod Wilnem.

Nasze ***patentowane*** maszynowe ***gwoździe do podków*** z najlepszego szwedzkiego żelaza, glijowanego na węglach drzewnych, które z naszą marką (P. C.) umyślnie dla nas jest wyrabianem, na patentowanych maszynach, kują się na gorąco, następnie **rychtują, polerują i ćwiekują.**

HUFNALE patentowane są zupełnie **przysposobione do podkucia,** przy użyciu ich **pewniej podkuwa się i ochrania koni. Łebki** hufnali dostarcza się ściśle, wepług miary podkuwania koni w **danej miejscowości.**
Materjał naszych **patentowanych hufnali** jest wyborowy. Luki w otworach, gubienie, dziurawienie i odpadanie podków, przy umiejętnem podkuwaniu naszemi gwoździami, jest niemożliwe i ztąd każdy **kowal** lub **właściciel koni,** winien żądać tylko **naszych patentowanych hufnali.**

Gwoździe te są do nabycia w każdym większym składzie żelaza.

Zwraca się przytem uwagę pp. konsumentów, że zarówno skrzynki, jak i pakiety, powinny **mieć całą naszą firmę,** oraz **naszą markę fabryczną.**

Cenniki i próby dostarczają się na żądanie.

Generalny Agent na Warszawę i Królestwo Polskie **LUDWIK FREIDER,**
1122R **w Warszawie, Orla № 7.**

Magazyn Bielizny i Nowości

WŁAD. HOLMBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 21,

poleca w wielkim wyborze świeżo otrzymane towary, w zakres **Galanterji** damskiej i męzkiej wchodzące, jako to: **Wachlarze, Rękawiczki paryzkie, Kołnierzyki damskie „Col Militeur," Kreplisy i obszycia, Szale sznelowe Jersey w różnych** kolorach, oraz zimowe, **Chustki** jedwabne i włóczkowe, **Pończochy** jedwabne i wełniane, **Rękawiczki angielskie** włóczkowe i skórzane, męzkie, **Krawaty paryzkie, Kaszne jedwabne, Szpilki do krawatów, Spinki** do mankietów i gorsów, **Dewizki modne, Szelki, Parasole, Koszulki trykotowe i jedwabne, wełniane** oraz z materjału zwanego flanelą zdrowia, Bieliznę męzką w nowych fasonach.

Ceny bardzo przystępne. 2561R

Oryginalne Maszyny do szycia

SYSTEMU

„SINGERA,"

najstarszej i największej fabryki **MASZYN DO SZYCIA**

dw. Frister & Rossman Towarzystwo Akcyjne,

są niezrównane co do ich dobroci, trwałości, dokładności i elegancji w wykonaniu, przy zastosowaniu najpraktyczniejszych przyrządów pomocniczych, a w skutek tych zalet cieszą się ogólnem uznaniem.

Sprzedają się na rozpłaty tygodniowe po

Rs. 1.

Nowość. Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koło rozpędowe, obraca się na sztyftach stalowych, w skutek czego maszyny te są najlżej i najszybciej szyjącemi.

Uwaga. Do każdej maszyny dodaje się Certyfikat (świadectwo oryginalności), który zawiera № maszyny i podpis Prezesa Towarzystwa Akcyjnego. 2376R

Wyłączna sprzedaż na Warszawę i Królestwo Polskie

K. KOPERSKI, Warszawa,

Nr 22. SENATORSKA Nr 22. 2376R

WYPRZEDAŻ

tylko przez czas krótki od dnia 9-go do 25-go Grudnia, z rabatem od 20 do 30%.

MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty).

Skutkiem spóźnionej tegorocznej zimy, zachodzi potrzeba usunięcia pozostałych znacznych zapasów ubiorów męzkich, przed przyszłym sezonem.
Dla odróżnienia dotychczasowych cen od teraźniejszych (zniżonych), te ostatnie uwidocznione będą przez kartki białe, na sztukach przyszyte. — **Ceny stałe.**

Spodnie zimowe dotąd od rs. 5 teraz od rs. 4 poczynając.
Paletoty „ „ od rs. 19 teraz od rs. 15 „
Garnitury „ „ od rs. 18 teraz od rs. 15 „
Garnitury czarne „ od rs. 26.50 „ od rs. 23 „

Paletoty jesienne dotąd od rs. 17 teraz od rs. 14 poczynając.
Angielskie Meksykanki jesien., dotąd od rs. 25 obec. od rs. 19.
Szlafroki dotąd od rs. 16 od dziś od rs. 12 poczynając. 2577R

NAJPRAKTYCZNIEJSZE PODARKI
na nadchodzącą GWIAZDKĘ! 2491R

GORSETY
dla dam i dzieci,
KOSZULKI
trykotowe, bawełniane, wełniane i jedwabne.
GORSETY
Gustaw Haehle
Nr 11.



Świętokrzyzka 11.
Zwraca się SZCZEGÓLNĄ UWAGĘ na

JERSEY
Staniki trykotowe
w wielkim wyborze i rozmaitych gatunkach, własnej fabryki. Obstalunki podług miary
wykonywa w 24 godzin.
Skarpetki Pończochy Rękawiczki
JERSEY
Gustaw Haehle
Nr 11.

Ważna Wiadomość
dla amatorów wyborowej herbaty!!!

Do mojego hurtowego i detalicznego składu herbaty, egzystującego przeszło lat **25,** przy placu Żelaznej-Bramy, w domu p. Janasza, a ostatnio przeniesionego

na ulicę Zimną pod Nr 3,

nadszedł w ostatnich dniach nader znaczny u głównych źródeł ze świeżych zbiorów nabyty transport herbaty w rozmaitych gatunkach, odznaczającej się osobliwszym smakiem i wyborowym aromatem, którą sprzedaję po możliwie najumiarkowańszych cenach, o czem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, polecając się łaskawym jej względom.

2528 **S. Fürstenberg.**

SIMON



I STECKI

DOSTAWCY DWORU JEGO CES. KRÓLEWSKIEJ MOŚCI.
GŁÓWNY SKŁAD WIN I DELIKATESÓW,
EGZYSTUJĄCY OD 1825 ROKU,
Krakowskie-Przedmieście Nr 38,
oraz **FILJE: Nowy-Świat № 15. — Elektoralna № 5,**
posiadają na składzie znaczne zapasy wystałych **Win naturalnych** wszelkich gatunków najprzedniejszych marek, z których na **nadchodzące święta** szczególnie polecają.
Stołowe Wina Węgierskie i Francuzkie:
naturalne na garnce, beczki i butelki, po cenach umiarkowanych.
Do powyższych składów nadeszły świeże różne **SERY** zagraniczne, **KONSERWY, PASZTETY STRASBURSKIE, ŚLIWKI francuzkie** i tym podobne artykuły.
Cenniki wysyłają się na żądanie. — Zamówienia z prowincji uskuteczniają się bezzwłocznie ze znaną akuratnością. R2555



Skład Win
Braci Kempner
w WARSZAWIE,
ulica Długa Nr 5,
poleca:
Wina Krymskie

przez Urząd Lekarski jako naturalne i czyste uznane, począwszy od k. 30 za but., lub rs. 1.35 za garniec i wyżej. Sprzedaż tychże odbywa się też w Sklepach Stow. Merk. Zlecenia z prowincji wykonywamy z pośpiechem za zaliczeniem (Nachnahme). 2180R

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego
„MERKURY,"

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Sklepy Stowarzyszenia zaopatrzone zostały: w wyborze gatunki Mąki zwyczajnej do ciast, jak również Mąkę **Banacką i Krupczatkę.** Wyborowe **Masło Litewskie,** świeże towary kolonjalne mięszane **Bakalje, Pierniki galicyjskie Czyńskiego** i krajowe Ehestaedta, **Konfitury i Soki** z różnych owoców po kop. **25** wraz z słoikiem.

W sklepach przy ulicy **Nowy-Świat, Elektoralnej Marszałkowskiej i Nowo Senatorskiej, Wina Krymskie** po kop. 30 za butelkę.

W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej róg Złotej, oprócz **Win Krymskich, Wino Bordeaux, Czerwone i Białe,** sprowadzone przez Zarząd z Francji.—**Wódki, Araki i Likiery** firmy Sznajdra; **Wina Węgierskie** Stępkowskiego oraz **Piwo** butelkowe Kijoka. 2572

Do wszystkich Sklepów dostarczane będą codziennie świeże

DROŻDŻE.

MAGAZYN M-me ALEXANDRINE
11. róg hr. Berga i Mazowieckiej 11,

zaopatrzony we wszelkie Nowości z pierwszorzędnych domów paryzkich, poleca się JWW. i WW. Klijentkom. 2478R

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO AKCYJNE
„BROWAR ILGEZEEMSKI" w Rydze,
poleca polewkę czystą skoncentrowaną, jak również żelazo zawierający
EKSTRAKT SŁODOWY
zbadany i zaaprobowany przez Radę Lekarską.
Skuteczny środek djetetyczny w chorobach piersi i gardła.
Ekstraktowi temu, za wprowadzenie tego środka do Rossji, jak również i za doskonały gatunek, przyznany został na Wystawie Moskiewskiej 1882 r., **medal.**
Karmelki Słodo-Ekstraktowe
używane w wypadkach kaszlu i kataru, są również na składzie w doskonałym gatunku.
Skład Główny u p. HENRYKA WELT,
2226R **Nalewki № 7.**

Prawdziwą Essencję Octową Frankfurtską
!nie tak zwany EKSTAKT OCTOWY!
z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji,
najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu **kuchennego, stołowego i do marynat,** mają zaszczyt polecić
SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH
Ludwika Spiessa i Syna,
ulica **Senatorska № 464/5** obok kościoła PP. Kanoniczek.
ulica **Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA. 1830R

Ulica Graniczna № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

Na krótki czas.

MAGAZYN NOWOŚCI JÓZEFA ADELFANG,

urządził na krótki czas, przy **ulicy GRANICZNEJ № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych**

WYPRZEDAŻ

różnych wysortowanych Towarów,

a mianowicie:

Wstążek, Tiuli, Koronek czarnych, białych, kolorowych i wełnianych, **Piór, Gazy, Aksamitów, Aksamitek, Illuzyj, Fiszutek, Chustek** itp.

Ceny nizkie. 2474R

Ceny bardzo nizkie.

Ulica Graniczna № 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych.

ZAWIADOMIENIE.

Doszło do mej wiadomości, iż jacyś niby Kupcy, chcący szkodzić Magazynowi memu, prowadzonemu pod firmą M-me ALEXANDRINE przez lat 12, głoszą jakobym takowy ustąpiła, a sama zrzekła się kierownictwa, przeto w imieniu prawdy, zmuszoną jestem zawiadomić JWW. i WW. mą Klijentelę, że tak jak poprzednio tak i nadal Magazyn mój sama prowadzę, jak również, iż nigdy niemiałam i nie mam zamiaru zbycia takowego, a tylko raczej powiększenia jego zakresu; będąc zaś w stosunkach wyłącznie z pierwszorzędnemi domami Paryzkiemi, magazyn mój jest w możności zadowolnić najwybredniejszy gust i wymagania.

Jeżeli zaś osoby chcące szkodzić interesom firmy, nie przestaną fałszywych wieści rozgłaszać, to będąc już na śladzie i posiadając dowody, kroki sądowe rozpocznę. 2499R

M-me ALEXANDRINE.

ZAKŁAD LECZNICZY
PNEUMATYCZNO - HYDROPATYCZNY
dla chorych przychodzących,

Obożna № 5,

otwarty od godziny 9 do 12 i od 2 do 4 po południu. — w Niedziele tylko do 12.

1. **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych (rozdęcie płuc, wysięki pleuretyczne, astma, katary dróg oddechowych).

2. **Hydropatja.** Wszelkie procedury wodolecznicze, jako to: kąpiele ogólne w obszernym bassenie. kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski o różnych temperaturach, wycierania hydropatyczne, koce, łaźnie (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, reumatyzmy) i t. d.

3. **Kąpiele mineralne:** solankowe, igliwiowe i t. p.

4. **Terapia mechaniczna** czyli massaż, Kombinacja hydropatji z massażem (skrzywienia członków, drugotrwałe zgrubienia stawów, szczególniej od wysięków zależne, chroniczne zapory kiszek, newralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).

5) **Gabinet inhalacyjny** zaopatrzony w przyrządy najnowszej konstrukcji, (stany kataralne dróg oddechowych, z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, (kawerny bronchiektatyczne), cuchnąca plwocina i t. p.).

O warunkach informować się można codziennie w godzinach powyżej wymienionych albo **w Zakładzie.** lub od godziny 4-ej do 6-ej po południu u D-ra **Dobrzyckiego** tamże mieszkającego. 2545r

Specjalna Fabryka i Magazyn
Wyrobów Złotych, Srebrnych i Brylantowych.
JÓZEFA BETCHER,

poleca na nadchodzącą **GWIAZDKĘ Garnitury złote, Broszki, Kołczyki i Pierścionki z brylantami, szafirami, rubinami, szmaragdami** i innemi drogiemi kamieniami do najskromniejszych. **Medaljony męzkie i damskie, Łańcuchy, Szpilki** etc., wszystko w wielkim wyborze gustowne i tanie. **Wielki wybór wyrobów srebrnych. Garnitury, Broszki, Kołczyki, Bransolety, Kolje, Medaljony, Portcigary, Breloki, Łańcuchy, Kubki, Naparstki** etc., **po cenach najniższych, wszystko gustowne i fantazyjne,** z czem się polecam łaskawej zawsze Klijenteli **JÓZEF BETCHER, Jubiler, Marszałkowska 65, nowy 139,** dom JW. Senatora Gudowskiego.

Obstalunki z prowincji wysyłam odwrotną pocztą. 2569R

Adres dla telegramów: **BETCHER-Jubiler, Warszawa.**

Mydła toaletowe Nr 4711

w najlepszym gatunku z pięknemi różnorodnemi zapachami, w eleganckiem i zalecającem się opakowaniu, na całym świecie zajmują miejsce między mydłami najbardziej renomowanych fabryk Francji i Anglji. Równie obfitym wyborem, zastosowanym do każdego smaku, przy odpowiednio nizkich cenach, nie każda zaiste fabryka poszczycić się może.

Na szczególne uwzględnienie zasługują:

№ 4711 Savon au suc de Laituc.	№ 4711 Savon aux fleurs des Indes.
№ 4711 „ de Thridace.	№ 4711 „ Erica.
№ 4711 Moosrosen-Seife.	№ 4711 „ au suc de Guimanoc.
№ 4711 Weisse Rosen Seife.	№ 4711 Florida soap.
№ 4711 Ylang-Ylang „	№ 4711 Savon aux fleurs naturelles.
№ 4711 Veicheln „	№ 4711 „ à la rose printanière.
№ 4711 Jockey-Club „	№ 4711 „ à la violette des bois.
№ 4711 Maiglöckchen „	№ 4711 „ surfin au reseda.
№ 4711 Eau de Cologne „	№ 4711 „ Mogador.
№ 4711 Mandelblüthen „	№ 4711 Reis-Seife.
№ 4711 Savon des Pensées.	№ 4711 Oppoponax Seife.
№ 4711 Patchouly Blüthen „	№ 4711 Monopol Seife.
	№ 4711 Riga'er Veilchenseife.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfum
FERD. MÜLHENS,

Glockengasse Nr 4711, Kolonja n/Renem. 2488R

Skład Włóczek, Filozeli i różnych Robót Kanwowych,
Nowy-Świat Nr 53,

naprzeciw Apteki p. Lilpopa.

Na nadchodzące Święta zaopatrzyłam mój magazyn w **duży wybór różnych haftów ręcznej roboty, odpowiednich na podarki.** Przytem polecam **towary norymberskie i galanteryjne.** Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą.

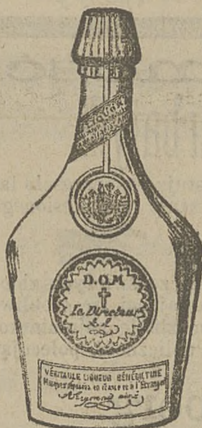
3209 **H. Schiwuj.**

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE.

Prawdziwy Likier Benedyktyński Opactwa Fécamp.

(Departament Dolnej Sekwany we Francji).

Wyśmienity, wzmacnia organizm, ułatwia trawienie i czynność kiszek.



Najznakomitsi lekarze wszystkich krajów, oddają wysokie pochwały własnościom hygienicznym, jakie posiada **Benedyktynka.** Jest to najsmaczniejszy likier stołowy, a zarazem środek ułatwiający wszelkie czynności ustroju ludzkiego; stanowi bowiem najdzielniejszy środek wzmacniający cały organizm i poprawiający wadliwe trawienie.

Używa się bardzo skutecznie w celu ochrony przeciw rozmaitym chorobom epidemicznym, a więc i przeciw cholerze.

SPOSÓB UŻYCIA: **Dla ułatwiania wypróżnienia kiszek,** używa go się w rozcieńczeniu z wodą zwyczajną lub gazową przed jedzeniem.

Dla **ułatwienia zaś trawienia** 1 lub 2 kieliszki **po każdem jedzeniu.**

Każda butelka powinna u spodu mieć prostokątną etykietę z podpisem Dyrektora Głównego.

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Marques déposées en France et à l'Etranger
A Legrand aîné

Sprzedaje się wszędzie. № 4

Wielki Wybór SŁOMIANEK

(Wycieraczek do nóg),

z włókien: kokosowych, manilowych i ze słomy, oraz **CHODNIKÓW KOKOSOWYCH,** różnej szerokości do pokrycia korytarzy, wschodów, kantorów itp., użytku, w gatunkach tylko wyborowych są do nabycia

w Składzie Szczotek i Pendzli
ALEKSANDRA FEISTA,

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 2548R

Magazyn Mód pod firmą
M-me ANNA,

MARSZAŁKOWSKA Nr 149,

wprost Zielonego Placu,

poleca na zbliżającą się **Gwiazdkę,** po cenach przystępnych:

Kapelusze, Czapeczki, Pióra, Kwiaty Paryzkie, Hafty, oraz wielki wybór Sukień kostiumowych i strojnych.—Obstalunki Magazyn wykonywa w krótkim czasie. 3215

Nauka i wychowanie.

Potrzebną jest bona w średnim wieku, niemka lub polka, znająca język niemiecki, do dwojga dzieci. Rekomendacja wymagana. Długa № 28, m. 7, od 11-tej do 1-ej.

Nauczyciel muzyki znajdzie lekcje gry na cytrze, zaś bona francuzka, mówiąca także po niemiecku, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pracy, Dąbrowska i Marek. 19732

Francuzka młoda, wykształcona z dyplomem, potrzebną jest na demi-place, to jest za osobny pokój i całkowite utrzymanie 2 godziny dziennie lekcyj języka francuzkiego. Wiadomość: Wspólna 42, mieszk. 5. 19782

Fortepian do egzercytowania się na godziny, oraz lekcje muzyki udziela nauczycielka z patentem Instytutu Muzycznego. Chmielna 36 nowy, mieszkania 10. Zastać można od godziny 12-ej do 4-ej i od 6-ej wieczorem. 19262

Z upoważnienia p. Inspektora szkół miasta Warszawy, otwieram przy placu Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania № 9, zakład naukowy żeński jednoklasowy, z klasą przygotowawczą. Program pierwszej klasy gimnazjum. Lekcje rozpoczną się 2/14 Stycznia. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Opłata 3 ruble miesięcznie. Przełożona zakładu Zofja Myrtenheyn. 19679

Za obiad żądaną jest niemka rodowita, do rozmowy z dziećmi. Warecka № 9 nowy, mieszkania 48, od godz. 3-ej. 19894

Potrzebna francuzka na 3 godziny lekcyj, za obiad i wynagrodzenie. Adresy składać w kantorze Kurjera pod „Françaisc."

Prof. de Préchamps, Długa 25. Nauczycielka z doskonałym ruskim, francuzkim i niemieckim poszukuje miejsca. 19779

Uczeń klasy VI-ej, filolog, poszukuje korepetycji. Chmielna № 27, m. 18. 19856

Posady i prace.

Panny uzdatnione kompletnie do krawieczyzny, potrzebne zaraz. — Krakowskie-Przedmieście № 415/15 wprost kościoła św. Józefa Oblubieńca, dom hr. Potockiego, nowa oficyna przy studni, 2-e piętro, № 6.

Potrzebni są uczniowie do zakładu introligatorskiego. Dom p. Bogka narożny, Senatorska № 19. 19684

Potrzebne są panny, zdatne do pracowni sukien. Hoża № 20, m. 10. 19734

Potrzebna gospodyni, panna lub wdowa, do wdowca, na wyjazd, w bliskości Warszawy. Wiadomość: Gęsia № 83, stróż wskaże.

Młoda osoba, panna, poszukuje miejsca kasjerki, może złożyć kaucję. Wiadomość ulica Karmelicka № 4 (nowy) mieszk. № 4.

Potrzebne są na wieś: panna służąca ze świadectwami i pokojówka zdatna. Zgłosić się do kancelarji domu ulica Wielka № 45.

Konduktor potrzebny do pierwszorzędnego hotelu z kaucją rs. 200. Wiadomość: Nowy-Świat № 59, w kantorze powozów. 19681

Panna starsza postrzebna jest kompletnie uzdolniona w kroju i przymierzania staników i okryć. Tamże potrzebna jest maszynistka do maszyny Syngiera. Leszno № 2.— Horwat. 19691

Człowiek żonaty, obznajmiony z sądownictwem, pragnie zarządu domem za mieszkanie. Oferty pod J. 8. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2735

Niemka młoda wykształcona, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do zarządu domem u starszej osoby. Oferty pod liter. H. H. 56, przyjmuje kantor Kurjera. 19565

Człowiek lat średnich, żonaty, posiadający zdolności kupieckie i języki, mogący dać gwarancję kilku tysięcy rubli, poszukuje miejsca kasjera, inkasenta lub t. p. Łaskawe oferty pod lit. A. W. 1000 w kantorze Kurjera. 19623

Osoba z językiem niemieckim, wydoskonalona w szyciu, krawieczczyźnie, kroju, pragnie miejsca panny służącej lub do zarządu domem, na wyjazd za granicę lub w Warszawie, opatrzona chlubnemi świadectwami. Nowy-Świat № 54, mieszkania 12. 19496

Rządca domu potrzebny, z niewielką kaucją, dom wyłącznie przez ludność żydowską zamieszkały. Wiadomość: Nowolipki № 30, mieszkania 10, rano do 10-ej po południu, od 3-ej do 4-ej. 19610

Praktycznie obeznany, inteligentny agronom, poszukuje zarządu w większym majątku Królestwa lub Cesarstwa. Oferty w kantorze tegoż pisma lit. W. K. 19420

Rzeźbiarze zdolni potrzebni są w zakładzie stolarskim. Szpitalna № 10. 19641

Gorzelany technik! ktory ukończył kursa gorzelnicze za granicą, na żądanie pp. właścicieli gorzelni, może wyjechać w celu powiększenia wydajności spirytusu, lub na całą kampanję. Adres: ulica Chłodna № 25. Żemralski. 19520

Potrzebni są uczniowie do terminu, do fabryki koszykarskiej. Muranowska 6. 2584

Potrzebna panna podręczna i do bielizny zaraz. Podwal № 18, m. № 19. 19886

Potrzebne są podręczne i do nauki, do pracowni kwiatów J. Kozłowskiej, dom Roezlera, Senatorska № 11. 19753

Zdolna młodsza, opatrzona dobremi świadectwami, życzy miejsca na wyjazd. Wiadomość: Złota № 4, m. 6. 19555

Otrzyma miejsce osoba mogąca włożyć do handlu 300 do 400 rs. gotowizną z zupełną gwarancją. Za pracę kilku godzin, pensja 300 rs. rocznie. Adres: kiosk na Brackiej róg Chmielnej. 19544

Panna posiadająca język niemiecki, poszukuje miejsca za bufetowę albo za sklepowę, z kaucją trzydziestorublową. Wiadomość Nowy-Świat № 23, mieszk. 10. 19644

Panna mówiąca po niemiecku i po polsku, znająca krawieczczyznę i mogąca się zająć wyręczeniem pani w gospodarstwie, poszukuje miejsca od Nowego-Roku w Warszawie. Wiadomość i rekomendacja: ulica Mazowiecka № 5, mieszkania № 18. 19602

Potrzebne panny, do staników i podręczne. Ulica Zakroczymska № 15, mieszkania 13. 2750

Potrzebne panny podręczne do krawieczczyzny. Ulica Grzybowska № 48, m. 31.

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Świętokrzyzka № 29, m. 16. 29881

Osoba w średnim wieku, mogąca złożyć kaucji 200 lub 300 rubli, poszukuje miejsca kasjerki sklepowej. Składać adresy pod S. R. w kantorze Kurjera War. 19877

Człowiek młody żonaty, poszukuje posady kasjera, inkasenta, magazyniera, rządcy domu i t. p., z kaucją rs. 1,500. Łaskawe oferty uprasza się składać w kantorze niniejszego pisma, pod lit. M. S. W. 19887

Potrzebny zaraz mężczyzna, znający język ruski i polski do kantoru, czasami wyjazd, inkasso, dozór robotników. Rekomendacja i kaucja od 700 do 1,000 rubli.— Wiadomość: Królewska 39, mieszk. 8, rano do 10, po południu od 3 do 5. 19867

Potrzebni są praktykanci i uczniowie do zakładu mechaniczno-ślusarskiego, pierwszeństwo z prowincji. Wiadomość u rządcy domu № 1, przy ulicy Jasnej 19899

Potrzebne są panny zupełnie uzdolnione i do nauki, do pracowni sukien Mazurkiewicz. Długa № 42. 19890

Młody człowiek z prowincji, szuka usług w przemysłowo-handlowych zakładach, lub zajęcia w fabrykach. Adres: Twarda № 10, miesrkania 10. 2739

Panny zdatne, podręczne, do nauki, potrzebne. Hoża 13, pracownia sukien. 2741

Gospodyni zarządzająca domem hrabiowskim, poszukuje podobnsgoż obowiązku w dużym domu. Łaskawe oferty pod adresem: „Gospodyni," pozostawiać w kantorze Kurjera War. 19862

Panna kompletnie uzdolnona do krawieczczyzny, potrzebna zaraz. Nowy-Świat № 3, mieszkania 6. 1964

Osoba młoda, dobrze wychowana, polka, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca do towarzystwa i wyręczania w gospodarstwie domowem. Wilcza № 26, m. 2. 19861

Potrzebna jest panna do dziurek za dobrem wynagrodzeniem Erywańska № 1, gdzie szwajcar wskaże. 19860

Potrzebne są panny do krawieczczyzny uzdolnione i podręczne. Nowolipie № 7, mieszkania 1. 19850

Młodzieniec ze świadectwem 4-ej klasy, z kaucją, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Oferty pod lit. A. J. Z. w kantorze Kurjera. 19906

Panny do szycia sukien, potrzebne są zaraz. Nowy-Świat № 34, m. 18. 19902

Potrzebną jest na prowincję panna, wydoskonalona w szyciu. Wiadomość: ulica Chłodna № 19, mieszk. 14. 2748

Panna podręczna do staników, potrzebna jest zaraz. Leszno № 18, m. 28. 19909

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firranki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 19833

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 19047

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie", „najlepiej kupić" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote. płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, m. 15. 2648

Meble ozdobne z 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitny i orzechowy, szafy, szafki z lustrami, szeslong, umeblowanie dębowe z jadalni, biurko damskie i męzkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania tanio. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4 19302

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innyc, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Meble bardzo tanio do sprzedania: dwa garnitury orzechowy i czarny, aksamitem kryte, kossetka damska jedwabna, krzesła fantazyjne, kanapka buduarowa, szeslong, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane orzechowe, szafki ozdobne do bielizny, stoliki do kart, biurko damskie misternej roboty, toaleta wielkich rozmiarów wytwornie rzeźbione i najświeższego fasonu, stół czarny garniturowy bardzo ozdobny, kolumny, stoliczki małe fantazyjne, obrazy olejne, lustra, firanki, portiery, rolety, lampa stołowa, świecznik, oraz sprzęty kuchenne: szafka, półki, łóżko żelazne i wiele drobnych rzeczy tanio. Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 19625

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19126

Do sprzedania garnitur mebli aksamitem kryty, para łóżek, biurko, wózek dla chorego, za cenę przystępną. Sienna 21 nowy, stróż wskaże. 19704

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 19661

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble, naczynia kuchenne. Obejrzeć można codziennie od 10 do 3-ej. Leszno 47, mieszkania 18. 2730

Maszyna ręczna do szycia, mało używana, do sprzedania. Nowogrodzka № 24, mieszkania 2. 19695

Maszyna do rznięcia cukru, w dobrym stanie, potrzebna. Wiadomośc: Bracka № 2, handel Bieleckiej. 19696

Oficer z powodu wyjazdu sprzedaje rozmaite meble i kuchenne rzeczy od 9 do 12 i od 5 do 7 godz., róg Ciepłej i Ceglanej № 3, mieszk. № 25. 19680

Futro algierka, używane, za rs. 35 do sprzedania. Hoża 26, m. 8. 19700

Szuba popielice za rs. 25, wachlarz z kości słoniowej rs. 14, kapelusz rs. 5. Bielańska 8, mleszkania 3. 19701

Fortepian krótki, czarny do sprzedania, rs. 180. Freta 5, m. 18.—G. 19751

Do sprzedania szafa, konsola mahoniowa, stół duży do nauki kroju, lub krawca, lampa ozdobna wisząca i 6 krzeseł. Ulica Śliska № 18, mieszk. 27. 19748

Kostium brązowy, aksamitny, nowy, 64 w pasie, za 55 rubli do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 17 (19), mieszkania 6. 19516

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych używanych. Ulica Chmielna № 30.— Wiadomość w sklepie. 19752

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian o 7-u oktawach z dobrym głosem, f bryki berlińskiej, fason nowy. za rs. 350, szafa na suknie jesionowa rozbierana i stpł mahoniowy. Freta wązka № 27, w sklepie W. Drzewieckiego. 19750

Futro damskie jedwabiem kryte, oraz dolman adamaszkowy na wacie do sprzedania. Wspólna № 10, m. 6. 19666

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Krzesła, stoły jadalne, kredensy, szafy, wszystko dębowe do sprzedania. Ul. Świętojerska № 24, u stolarza 19518

Fortepian w dobrym stanie za rs. 75.— Nowy-Świat 28, mieszkania 32. 19693

Meble rozmaite: biurko, lustra, zegar antyk, kieł mammuta. Sienna 21 nowy, mieszkania 4. 19665

Meble są do sprzedania u tapicera. Ulica Krucza № 44. 19663

Pianino i fortepian do wynajęcia, oraz przyjmuję wszelką reperację i strojenia fortepianów. A. Gruszczyński, N.-Świat № 9.

Poszukuję tokarni do drzewa parowej i platformy dwukołowej sprężynowej. Elektoralna 47, m. 6. 19677

Salopa z lisami sybirskiemi, mało używana, kryta czarnym rypsem, szeroki z całego błamu kołnierz skonksowy duży, może być dwie szubki i dwa kołnierze z niego 40 rs., kufer dębowy duży okuty z dobrym zamkiem rs. 5 i inna garderoba. Ulica Chłodna № 32, mieszkania 21. 19595

Kolumny, wazony marmurowe ozdobne do sprzedania. Wspólna 4, mieszk. 5. 19514

Fortepian do sprzedania. Jerozolimska № 25 nowy, mieszk. 13. 19380

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska 144. 2617

Do sprzedania futro męzkie Elki amerykańskie, bardzo piękne, obszerne. Wiadomość w Alei Ujazdowskiej № 6 domu, stróż wskaże. 19757

Zbiór mebli antyków, wszystko z bronzami starożytnemi, komody różne duże i małe, różne stoliki, łóżko z bardzo pięknemi bronzami, różne kantorki, jeden z bibljoteczką, kantorek holenderski z różnokolorowymi kwiatami inkrustrowany, szyfonierki, sekretarki, szreibkoda, malutkie szafeczki, etażerki. para zegarów starożytnych. Wielka № 45 nowy, mieszk. 16. 19668

Czapki mundurowe, oficerskie, pocztowe, telegraficzne. cywilne, liberyjne i fantazyjne, przyjmuje się na zamówienia po cenach nizkich, we własnym warsztacie W. Truchlińskiego. Marszałkowska № 139. 2682

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję bardzo tanio. Wiejska 11, mieszk. 5.

Na Gwiazdkę. Medaljoniki do zegarków z pieczątkami kauczukowemi po rs. 1. — Stemple kauczukowe od 50 kop., w składzie materjałów piśmiennych i wyrobów tabacznych Józefa Szleifsteinna. Elektoralna № 1, wprost Banku Polskiego. 2722

Ważne na czasie, do sprzedania mebli dwa garnitury, szsłong, otomanka, po cenie niżej kosztu robota urzędowa. Krakowskie-Przedmieście № 36, m. 16. 19617

Złote rybki!!! otrzymałem świeży transport złotych rybek, które sprzedaje po zniżonych cenach. Mieszkam przy ulicy Długiej № 6/8 nowy, m. 15. 19601

Fortepian Kralla, o półsiodmej oktawy, za rs. 110. Leszno 39, m. 8. 19643

Pianino nieużywane, silne i dźwięczne. do sprzedania za 340 rs. Wiadomość w magazynie mebli Piechowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej. 2673

Mebli mahoniowych nowy garnitur do sprzedania tanio. Elektoralna № 30, m. № 9a.

Opakowanie mebli, fortepianów, tanio, solidnie. Zakład opakowań, Maków, ulica Solna 18. 19300

Skrzypce do nauki, futro damskie i kołnierz tumakowy do sprzedania. Świętokrzyzka № 27, m. 13. 19580

Do sprzedania garnitur mebli mahoniowych (cena rs. 50). Wiad. Nowogrodzka № 1, mieszkania 10. 19570

Garnitur mebli nowy i używany, 4 szeslongi, ottomany, sofa orzechowa, meksykanka, tanio! do sprzedania. Świętokrzyzka № 17, za pocztą. 19545

Stoły: dębowy, (billardowy) są do sprzedania tanio. Ulica Pańska № 37, u stolarza.

Maszyny do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

3 rasowe mopsy dwu-miesięczne, do sprzedania. Nowolipie № 18 nowy, m. № 10.

Para silnych koni do sprzedania, za przystępną cenę. Twarda 5, m. 25. 19747

Meble do sprzedania. Nowy-Świat № 44, mieszkania 15. 19719

Samowar duży, lampy wiszące, obraz duży, oleodruk, filtr, do sprzedania. Hoża 28, mieszkania 23. 19786

Fortepian czarny, o 6 i pół oktawy, za 110 rs. Chłodna № 34. 19825

Futro damskie oposum, wierzch czarny, obłożone skunksami i mufka skunksowa, bardzo tanio do sprzedania. Nowy-Świat 22 nowy, mieszkania 22. 19830

Osioł rosły (hiszpański), ogierek, z uprzężą, do sprzedania, pod № 23/725. Leszno.

Garnitur mebli mahoniowych rs. 50, lustro ramy mahon. 16, łóżko 7, komoda 7, biurko 7 i inne meble i sprzęty do sprzedania z powodu wyjazdu, ulica Niecała № 14, mieszkania 14 19758

Futro męzkie i kilka sukien damskich, z których biała kaszmirowa raz użyta, do sprzedania, ceny bardzo przystępne. Szczygła № 3, z podwórza drugie piętro, drzwi pierwsze. 19768

Serwis z porcelany saskiej, malowany w kwiaty, tanio do sprzedania. Złota № 5, mieszkania 3. 19804

Futro szopy prawie nieużywane, do sprzedania. Włodzimierska № 11, u p. Piaseckiego rządcy domu. 19879

Do sprzedania szczenięta pinczerki. Świętojańska 23, mieszk. 5. 19885

Sukienki dziecinne nowe, jak również garderoba damska używana, jest do sprzedania po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość w pracowni sukien ulica Zielna № 17.

Futro piżmowce za rs. 40, medaljon modny za rs. 15, trzy pary kolczyków złotych, piesek mopsik 3-miesięczny, do sprzedania. Królewska 29, mieszk. 21. 19865

20 kanarków śpiewających, suczka biała wyżlica półroczna, do sprzedania za nizką cenę. Dom hr. Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 32, m. 8. 19854

Fortepian za rs. 85. Nowy-Świat 33, mieszkania 9. 19874

Do sprzedania kilkaset sążni drzewa rąbanego suchego, hurtownie lub detalicznie, cena umiarkowana. Ulica Solec № 22, gdzie apteka. 19800

Wyprzedaż kapeluszy zimowych w wielkim wyborze, niżej kosztu, w magazynie mód. Świętokrzyzka № 10. T. Zawistowska.

Do sprzedania para ogierów ciemno-siwych, rasowych, z atestatami, nagrodzonych medalem na wystawie, doskonale ujeżdżonych w parze i pojedyńczo, z wielkim chodem. Widzieć można w hotelu Saskim u furmana Ludwika. Tamże sprzedaje się para krakowskich chomont z białemi bronzami i para angielskich chomont z czarnemi bronzami. 19873

Rotonda nowa, śliczna, aksamitem kryta, na lisach i łóżko starożytne mahoniowe, do sprzedania tanio. Mokotowska 14, p. 2, mieszkania 5. 19870

Bardzo tanio meble, sofy, szeslongi, u tapicera Wspólna № 12, na raty miesięczne.

2 fortepiany są do sprzedania w dobrym stanie, o 7-u okrawach. Leszno 8, stróż wskaże. 19893

Na Gwiazdkę dla Pań czarne lisy w błamie i pięknych kilka skórek soboli syberyjskich. Warecka 9 nowy, mieszk. 4. 19895

Kłusak, ogier, maści jasno-szarej, lat $3^1/_2$, wysokości $4^1/_2$ werszki, ze stajni ks. Golicyna. (z atestatem), z przyczyny wyjazdu właściciela do sprzedania. Przejazd, Mostowskie koszary. Spytać stajennego Snietkowa.

Erarda fortepian sprzedaje, na żądanie ratami. Erywańska 3, mieszkania 2, rano od 10—12. 19848

Fortepiany kupuje, oraz w komis biorę takowe, wszelką reperację, strojenia przyjmuje Biernacki. Krucza № 49, róg Alei Jerozolimskich. 19846

Dowiedziono, że przy używaniu szuwaksu glicerynowego aptekarza Żołnowskiego, w obuwiu dwa razy dłużej chodzić można. Sprzedaje się w sklepie przy ulicy Królewskiej № 33, wprost giełdy. 2749

Do sprzedania: lustro, komoda, biurko, stół do kart i naczynia kuchenne. Hoża № 16, m. 6. 19900

Do sprzedania. Garnitur mebli salonowych, czarych, rzeźbionych, krytych materją jedwabną. Tamże dwie pary szorów angielskich, jeden z białemi bronzami i prysznic duży nowy. Żurawia № 2, mieszkania 11, od 10-tej do 4-tej. 19903

Skunksy futro męzkie, na średni wzrost, dość obszerne, w dobrym stanie, za nizką cenę do sprzedania u Nowakowskiego krawca. Bielańska № 8. 19907

Szafy sklepowe, oszklone, z kontuarem, do zbycia. Nowy-Świat № 45, w fabryce pierników. 19884

Kareta nowa, podwójna do sprzedania, za przystępną cenę, w hotelu polskim. Wiadomość u szwajcara. 19876

Platforma jednokonna, wóz, biurko, podwójne, zdatne do kancelarji, szeslong, lampy, krzesła i różne inne przedmioty do sprzedania. Dobra № 16. 19872

Z powodu wyjazdu, meble czarne, bogato rzeźbione tanio do sprzedania. Wspólna № 40, stróż wskaże. 19868

Garnitur porcelanowy do herbaty, taca, bielizna stołowa, łóżko ze sprężyną, materac z czystego włosia, nowy. Tamże filodendron duży, figus, cena przystępna. Wspólna 10, mieszkania 5, od 2 do 6-tej. 2743

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość: Podwale № 29. 19562

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość przy ul. Dobrej № 22. 19708

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania każdego czasu z powodu posady.— Komorne tanie. Leszno 10. 19760

Skład węgli do sprzedania. Wiadomość: Dzielna № 12C. 19823

Mleczarnia do odstąpienia od Nowego-Roku. Nowy-Świat № 19 nowy, m. 9.

Magle są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Krucza № 35. 19739

Skład węgli do sprzedania, przy ulicy Furmańskiej № 6. 19731

Magle w dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Długa № 16. 19713

Sklep z towarem tabacznym do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku. Ul. Leszno № 18. 19712

Sklep mydlarski do sprzedania, w dobrym punkcie. Wiadomość, Świętokrzyzka № 2, w sklepie krawatów. 19711

Sklep z wyrobami żelaznemi do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 92, mieszkania 11. od 3-ej do 5-tej po południu.

Sklep spożywczy, egzystujący od lat 30-u, jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki; pieczywa tygodniowo wychodzi za rs. 150. Kapitulna № 7. 19690

Dom do zamiany na większy szacunek, może być około 100,000 rubli. Wiadomość: Nowy-Świat 53. Sklep niciarski. Schiwuj.

Na 1-szy numer hypoteki potrzeba 5,000 rubli. Sienna 21 nowy, mieszk. 4. 19664

Dzierżawy hotelu poszukuje się, kaucja może być złożona. Marszałkowska № 92, mieszkania № 11. 19688

Sklep spożywczy z zapasem zimowym do sprzedania. Wiad. kiosk, Chmielna róg Zielnej. 19596

Sklep wiktuałów jest do sprzedania na korzystnych warunkach, może być zdatny na dystrybucję. Wiadomość w składzie kupieckim p. Majorkiewicza, ulica Hoża № 7 nowy.

Kawiarnia do odstąpienia. Ulica Chłodna № 22, wiadomość na miejscu. 19607

Piwo i bufet w składzie wódek, kto ma do wydzierżawienia. Oferty złoży pod lit. W. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklepik wiktuałów za przystępną cenę, przy ulicy Nowo-Karmelickiej pod № 15 nowym. 19723

Sklep wiktuałów do odstąpienia, z powodu słabości. Ulica Żurawia № 28. 19426

Do sprzedania z wolnej ręki garbarnia z maszynerjami i przyrządami, z domem murowanym, z kompletnemi zabudowaniami, z dwoma ogródkami i placem, z prawem bezpłatnego wyrębu drzewa w lasach na opał i budowle w osadzie Kazimierz nad Wisłą. Wiadomość na miejscu lub w Radomiu u Sobockiego referenta zarządu dóbr Państwa. 19537

Sklep do odstąpienia z urządzeniem, komorne tanie. Wiadomość: Nowy-Świat № 3, mieszkania 3. 19405

Rs. 50,000 razem lub częściowo jest do wypożyczenia na 1-y № po Tow. miejskiem w Warszawie, od dnia 24 Stycznia 1886 r. Wiadomość: Marszałkowska № 119, lok. 6, rano do $9^1/_2$, po południu od 3—5. 18849

Sklep wiktuałów do sprzedania przy ulicy Żelaznej № 20, wprost fabryki Buchów.

Rs. 13,000 do ulokowania na hypotekę dóbr w gub. Warszawskiej, na pierwszem miejscu po Towarzystwie, bez długów. Wiadomość u W. Maciejewskiego notarjusza.— Miodowa № 493. 19609

Ogród owocowy i warzywny do wynajęcia za rogatką Belwederską, wprost Promenady, dzierżawa roczna, za umiarkowaną cenę. Wiadomość: Długa № 36, gdzie kąpiele. 19577

Korzystny interes do odstąpienia tanio. Wiadomość: ulica Muranów 10, w restauracji. 2746

Z powodu słabości, jest do sprzedania restauracja w dobrym punkcie każdego czasu. Wiadomość: ulica Krochmalna № 3. 19892

Do sprzedania dwadzieścia cztery włóki, majątek na którym znajdują się: zabudowania gospodarcze, dostateczne gustownie murowane, dom mieszkalny obszerny, także murowany, ładny (pałac), oficyny, dwa ogrody śliczne, dający pewny dochód, dwie propinacje, z obsiewem zimowym, zapasami zboża, inwentarzem żywym dobrze utrzymanym i inwentatrzem martwym, kompletnym. w pięknej okolicy, niedaleko kolei żelaznej. Wiadomość o bliższych warunkach osobiście, lub przez korespondencję powziąść można u rządcy domu № 38 nowy, przy ulicy Świętokrzyzkiej codziennie. 19885

Magle ze sklepem wydzierżawię, sprzedam na raty. Hoża 7, mieszk. 45. 2740

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość: ulica Hoża № 11, w sklepie. 19863

Do sprzedania z powodu wyjazdu, zaraz lub od Nowego Roku magazyn strojów damskich z urządzeniem i mieszkaniem. Wiadomość na miejscu. Ordynacka № domu 8, sklepu 7. 19857

Magle są do sprzedania, wiadomość ulica Jasna № 1. 19883

1 lub 2 magle do sprzedania w lokalu zdatnym na proceder. Wspólna 13, od frontu.

Do sprzedania parkan zupełnie nowy, przy ulicy Szmułowskiej № 211, przy okopie na Pradze. Wiadomość w Warszawie, ulica Zielna № 10, w fabryce kapeluszy.

Kawiarnia do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Tamże billard nowego fasonu, piramidka, kontuar, kredens, biurko jesionowe, różne stoliki i szuba aksamitna lisami podbita, warunki przystępne. Chłodna № 3. 19891

Lokale.

Pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1 Stycznia r. p. w domu M. Fajansa. Krakowskie-Przedmieście 58. 2733

Mieszkanie do wynajęcia od Nowego Roku na 3-m piętrze, 3 pokoje, kuchnia, zlew i wodociąg. Sienna 21 nowy, stróż wskaże. 19703

Na 1-em piętrze 6 lub 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, zupełnie odnowionych, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 19035

Lokal z 26 pokojów, w Alejach Jerozolimskich, bardzo przydatny na pensję żeńską, do wynajęcia od 1-go Lipca r. p. Wiadomość: Smolna 25, mieszk. 11. 19527

Do wynajęcia od 1 Stycznia sklep narożny z salą, dwoma wystawami. urządzeniem gazowem, oraz parę mieszkań, po dwa pokoje z kuchniami. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 19754

Sklep obszerny z oknem i dwoma pokojami, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej № 32 nowy. Wiadmość u rządcy domu. 2737

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1 Stycznia 1886 r., przy ulicy Senatorskiej № 32 nowy, wiadomość u rządcy domu. 2736

Od Nowego Roku jest do wynajęcia na kantor 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za zniżoną cenę. Blizko Ogrodu Saskiego, róg Rysiej i Marszałkowskiej № 142. 19705

Zabudowania fabryczne murowane zdatne na różne warsztaty, składy, piekarnię, remizy, do tego mogą być stajnie i wozownie, do wynajęcia. Ogrodowa № 36A, u Reszke. 19587

Pokój z opałem i usługą, dla spokojnego lokatora, do najęcia od 1-go Stycznia.— Świętokrzyzka № 27, mieszk. 13. 19581

Nowy-Świat 26 nowy. Lokal bardzo wygodny do odnajęcia od Nowego-Roku, z powodu otrzymanej posady 5 pokojów (można rozdzielić: na kawalerski i familijny, lub częściowo odnająć). 19605

4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, śpiżarnią, wygódką, piwnicą, zaraz, miesięcznie lub kwartalnie. Nowy-Świat № 41 nowy, pierwsze piętro, stróż wskaże. 19454

Sklep po handlu skórami do wynajęcia op 1-go Stycznia na różny proceder. Nowy-Świat № 1. Wiadomość u stróża lub w handlu owsa. 2695

Pokój z przedpokojem przy familji, wejście oddzielne frontowe, do najęcia od 1 Stycznia. Nowy-Świat № 68—62; 2-e piętro, mieszk. № 3. 19506

2 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, rs. 15 miesięcznie, do wynajęcia od 8 Stycznia. Ul. Tamka 16. 19407

Na jednej z pierwszorzędnych ulic w środku miasta, w nowym domu, potrzebne od 1-go Stycznia mieszkanie z 4 lub 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, na parterze lub 1-m piętrze. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „doktor."

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane, pierwsze piętro, Marszałkowska № 80. 19456

Zaraz stajnia z wozownią i składem na siano, oraz pojedyńcze pokoje. Widok 21/19.

Dla dorożkarza: stajnia, wozownia z mieszkaniem, oraz pojedyńcze mieszkania od Nowego-Roku do wynajęcia. Solec № 65B, pomiędzy Tamką a Aleją Jerozolimską.

Pokój frontowy o dwóch oknach z osobnem eleganckiem wejściem, do wynajęcia z opałem. Oboźna № 5. 19871

4 i 5 pokojów z kuchniami i wszelkiemi wygodami. oraz różne sklepy, każdego czasu lub od Nowego-Roku do wynajęcia przy ulicy Grzybowskiej № 31, róg Ciepłej. 19882

3 pokoje umeblowane, przedpokój i kuchnia z usługą, na parterze, do wynajecia od 8-go Stycznia do 8-go Kwietnia. Ulica Widok № 14, mieszkania 2. 19888

4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, wodociągiem, zlewem. dwoma wejściami, jakoteż pokój z kuchnią do wynajęcia każdego czasu, po cenie przystępnej. Wiadomość: Nowolipie 17 nowy, wprost skweru, u właściciela domu. 2745

Salon od frontu o 3-ch oknach z balkonem, ze wspólnym przedpokojem, jest do wynajęcia każdego czasu. Nowy-Świat № 62 nowy, mieszk. 4. 19889

Do wynajęcia przy jednej osobie, dwa pokoje, kuchnia z opałem, meblami, fortepianem, cena przystępna. Wspólna 33, mieszkania 16, stróż wskaże. 2744

Lodownia jest do wynajęcia. Wiadomość w restauracji w hotelu Saskim. 19908

Lodownia 20 łokci szeroka, 15 głęboka, a także sklep do wynajęcia w bazarze. Podwal № 50. 2742

Pokój o 2-ch oknach, z opałem, meblami lub bez, do wynajęcia zaraz. Leszno № 27. Drzeworytnia. 2747

Pokój duży, 1-e piętro, wspólny przedpokój, umeblowany lub nie, rs. 15 miesięcznie, do najęcia zaraz. Złota 44, mieszkania 10. 19859

Sklep duży do wynajęcia w każdym czasie. Nowy-Świat 53 nowy, u stróża. 19765

Do wynajęcia w każdym czasie dwa duże mieszkania umeblowane. Szpitalna № 1, u szwajcara. 19764

Doniesienia rozmaite.

Zabawki gumowe, wyroby galanteryjno-skórzane. poleca Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19575

Warszawska Pralnia bielizny, Nowy-Świat № 4, zawiadamia swoich klijentów, że dla ich dogodności otworzyła nową filję na Wielkiej № 45, róg Siennej. 19771

Osoba inteligentna życzy sobie brać do domu wykończanie staników i w ogóle roboty w zakres krawieczczyzny wchodzące, oraz ubiera kapelusze pojedyńczo lub na tuziny. również przyjmuje do roboty krawaty męzkie, wszystko za nizką cenę. Chmielna 70, mieszkania 5. 19579

Niezwykła taniość, mocne skarpetki, znaczone kopiejek 28. „Wanda." Marszałkowska 139. 19277

Pracownia robót damskich przy rogu ulicy Freta i Świętojerskiej № 272D, nad cukiernią. Przyjmuje do roboty kapelusze, bieliznę, suknie, salopy i futra po nizkiej cenie. 19493

Zaraz do wynajęcia wygodne pomieszczenie na warsztaty lub fabrykę, z prawem postawienia maszyny parowej. — Tamże do sprzedania powozik. Chłodna № 32. 2727

Pianino, meble, tanio do sprzedania — Pokój obszerny do wynajęcia. Karmelicka № 9, mieszkania 5. 2731

Przyjmuje się wszelką krawieczczyznę damską, oraz fasonuje wyszłą z mody. Marszałkowska № 94, wchód przez bramę. 19669

Dla osoby chcącej odbyć słabość lub kurację, pokoik osobny u akuszerki, opiekę troskliwą i dyskrecję zapewnia się. Cena nader umiarkowana. Królewska 49, m. 13.

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Ul. Hoża № 16, mieszkania 20. 19755

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości Pańska 25, wprost Marjańskiej. 2738

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 19239

Potrzebna jest mamka zaraz. z pokarmem od 4-ch do 6-u miesięcy. Wiadomość: ulica Danielewiczowska № 16 (gdzie królowie), mieszkania № 19. 19880

Zgubiono przed dziesięciu dniami wychodząc z teatru Wielkiego, lub w przejściu z teatru do Alei Ujazdowskiej, broszę z kryształu górnego, w kształcie asa trefl. Kto ją odniesie na Mazowiecką № 4, mieszk. 2, otrzyma dobre wynagrodzenie. 19803

W Poniedziałek zginął młody wyżeł w białe i ciemno-szare łaty, kto raczy go odprowadzić do apteki na rogu Nowego-Światu i Ordynackiej, lub wskaże gdzie go odebrać można, otrzyma nagrody rs. 3.

Przechodząc ulicą Marszałkowską. Piękną i Alejami Ujazdowskiemi zgubiono materję i atłas koloru czekoladowego. Łaskawy znalazca raczy oddać na Marszałkowską № 56, mieszk. 3, za nagrodą. 19905

5 Grudnia zginęła suka 8-miesięczna, kawowa (Buldog). Proszę odprowadzić na ulicę Długą № 12, (dom Elerta), do W. Tchorzewskiego. gdzie otrzyma nagrodę. 19904

Wielka nagroda. Zgubioną została portmonetka z kwotą akoło 40 rubli, dwoma biletami do teatru, oraz kwitami, w przejściu z resursy Obywatelskiej do teatru. Skutkiem zaszłych z tego powodu nieporozumień, oddawca zwracając portmonetkę i kwity, może zatrzymać pieniądze, a oprócz wdzięczności, otrzyma rs. pięć. Oddać resursa Obywatelska mieszkania jedenasty. 19893

Pies ceter, maści białej z żółtemi plamami. na szyi miał obrożę z tabliczką, wabi się Medor, przed 4-ma dniami wybiegł z domu przy ulicy Miodowej. Uprasza się o odprowadzenie lub zawiadomienie na powyższą ulicę pod № 20, za nagrodą. 19896

Suczka z rasy mopsów przybłąkała się, odebrać można w Promenadzie Belwederskiej. 19853

W dniu 6 Grudnia r. b., zabłąkał się pies duży, półroczny, rasy duńskiej, maści tygrysiej. Łaskawy znalazca raczy takowego kazać odprowadzić na ulicę szeroką Freta № 13, do właściciela domu, za wynagrodzeniem. 19583

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 30 Ноября (12 Декабря) 1885 г.
Redakter Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.